Nr. 127. Dnia 9 maja. Wtorek. Dnia 27 kwietnia (9 maja) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

Dziś.	Grzegorza Naz.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 25		Wschód księżyca o godzinie „ minut „ w.		Sobota:	Serwacego B.
Środa:	Izydora Oracza.	Zachód „ „ 7-ej „ 29		Zachód „ „ 6 „ 20 r.		Niedziela:	Bonifacego M.
Czwartek:	**Wnieb. Pańskie.**	Długość dnia godzin 15 „ 4		Wysokość wody na Wiśle st. 4 c. 7 (st. 3 c. 8).		Poniedz.:	Zofji W.
Piątek:	Pankracego M.	Przybyło „ 7 „ 26		Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 15°.		Wtorek:	Jana Nepom.

Redakcja, Administracia i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bożerada bł., jutro Cierpimira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków wydziałów: rachunkowego i gospodarczego Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa przy ulicy Krak.-Przedm.—6 po południu.)— Posiedzenie członków komisji III-ej stałej kwiaciarskiej Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna, 14—8 wieczorem.) — Posiedzenie członków sekcji I-ej technicznej warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Koncerty: Koncert p. Józefa Śliwińskiego. (Sale redutowe—8 wieczorem.)

Teatry: **Wielki:** dziś „Halka"; jutro „Robert djabeł" (z udziałem panny Libji Drog i p. Józefa Russitano);—**Rozmaitości:** dziś „Prawa serca"; jutro „Prawa serca"; — **Nowy:** dziś „Córka tambormajora" oraz „Podejrzana osoba"; jutro „Córka tambormajora" oraz „Wujaszek Alfonsa". (7½ wieczorem.)

— Jutro, jako w trzeci dzień krzyżowych dni, procesje wyjdą w porządku następującym:

o godz. 9½ zrana z kościoła archikatedralnego św. Jana do św. Anny (po-bernardyńskiego);

o godz. 8½ zrana z kościoła św. Aleksandra do kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus;

o godz. 8½ zrana z kościoła św. Krzyża do św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickiego);

z kościoła N. Panny Marji na Nowem-Mieście do św. Franciszka (po-franciszkańskiego);

o godz. 8-ej zrana z kościoła św. Karola Boromeusza do Krzyża przy ulicy Żytniej;

z kościoła N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze na cmentarz kamionkowski.

W pozostałych kościołach, z których procesje na zewnątrz nie wychodzą, odbywają się one z równą uroczystością przez te trzy dni wewnątrz świątyń.

— Jutro i w piątek o godz. 4-ej po południu w kościele św. Aleksandra kończą się przygotowania młodzieży obojej płci do pierwszej Komunji św., która udzieloną im będzie w Zielone Świątki, to jest d. 21-go b. m.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Prędzej, niż wobec ponowionych prób kompromisu spodziewać się było można, zapadła w sobotę decyzja w parlamencie niemieckim nad ustawą wojskową.

Przebieg ostatniego posiedzenia był następujący:

Kiedy Bennigsen toczy żywą konferencję z kanclerzem Caprivim, Helldorf przemawia goraco za reformą. Tłumaczy on raz jeszcze niewzruszonej opozycji, że Niemcy muszą wyrównać przewagę broni, którą Francja, nauczona doświadczeniem roku 1870-go, zyskała. Częste powiększenia budżetu wojskowego były wynikiem politycznych stosunków. Istotą projektowanej reformy jest podniesienie zaczepnej siły armji i ułatwienie mobilizacji. Mówca cieszy się, że kanclerz Caprivi mówił po bismarkowsku, gdyż Bismark jest dotąd wcieleniem idei państwowej. Chodzi o to, aby Niemcy mogły utrzymać swoją pozycję w Europie a wewnątrz ustrzedz się przed czerwoną i czarną demokracją.

Hrabia Preysing oświadcza: Centrum głosować będzie zarówno przeciw projektowi rządowemu, jak przeciw wnioskowi br. Huenego, ponieważ wobec rosnących ciągle wydatków wojskowych ma przeczucie strasznej ekonomicznej katastrofy.

Konserwatysta badeński Honstein zwraca uwagę na tryumfujące głosy z Francji, która urąga dzisiejszym kłopotom Niemiec; Lieber i Helldorf ostro nacierają na siebie, ten ostatni zarzuca pierwszemu jego wyrażenie się, że istnienie centrum leży mu bardziej na sercu, aniżeli ustawa wojskowa, choćby ta była konieczną dla dalszego istnienia państwa.

Z łona sześciu antysemitów zasiadających w parlamencie odzywają się aż trzy deklaracje. Boeckel w imieniu swojem, Zimmermana i Wernera oświadcza, że będą głosować przeciw ustawie ze względów ekonomicznych, Pickenbach i Liebermann oświadczają się za ustawą, ale pierwszy z nich zastrzega się przeciw nowemu obciążeniu klas średnich.

Na wniosek centrum izba przystępuje do głosowania. Za projektem rządowym powstają tylko konserwatyści i wolnokonserwatyści (około 85 głosów), za wnioskiem Huenego przy imiennem głosowaniu oświadcza się 162 deputowanych, przeciw 210; wniosek odrzucony. Natychmiast powstaje kanclerz Caprivi ze swego miejsca i odczytuje dekret królewski rozwiązania parlamentu.

Obecnych w izbie było 373-ch posłów na 399, stanowiących parlament; komplet był zatem niesłychanie wysoki. Jedyny alzatczyk, Ruland, wstrzymał się od głosowania. Z wolnomyślnych głosowało za wnioskiem Huenego sześciu: Broemel, Hinze, Schroeder, Siemens, Meyer i Maager; przeciw głosował na-

Z TEATRU.

Poranek Ładnowskiego powiódł się świetnie. Publiczność wypełniła wszystkie miejsca w teatrze Wielkim, wiele osób podobno nawet od kasy bez biletów odeszło.

Były wieńce, oklaski, kwiaty i prezenta, nic zatem nie brakowało do uroczystej nagrody dla benefisanta za trzydziestoletnią pracę.

Przechodzę do programu, który, oprócz wznowienia fragmentu z „Marji Stuart" (obraz 8-my akt IV-ty) i aktu z „Lekarza swojego honoru" Calderona, zawierał trzy utwory oryginalne nowe, podobno umyślnie przez autorów na poranek Ładnowskiego napisane.

Wolałbym co prawda o nich pisać po przedstawieniu w Rozmaitościach. Wielki teatr nie bardzo się nadaje do przedstawienia komedji: scena i widownia są za obszerne, a w takich ramach traci nawet dramat, o ile wystawy i tłumów na scenie, mas chóralnych, nie potrzebuje. Scena ta ma za szeroką perspektywę, za wiele powietrza i chłód też od niej wieje, szczególniej przy małym obrazku, który drobnieje na niej i niknie. Odbiło się to najsilniej na „Bzach kwitnących" Przybylskiego, a najmniej na tem ucierpiała „Potęga pieśni", bo zyskała na dekoracyjności.

Ładny i poetyczny pomysł miał p. Ilk (widocznie pseudonim, którym autor zaintrygował wielu ciekawych) do swojego renesansowego obrazka.

Gerard Dow, Gabrjel Metza, Frantz van Mierys, Schalken—toż to nazwiska tak znane, że je pamięta każdy średnio wykształcony człowiek, choćby powierzchownie tylko obznajmiony z historją malarstwa. Znanym też jest dobrze obraz Gerarda Dow'a „Skrzypek", zdaje mi się, że w galerji drezdeńskiej, w którym podobno artysta sportretował samego siebie. Autor „Potęgi pieśni" może pod świeżem wrażeniem tego obrazu dorobił do niego legendę.

Mierys jest uczniem Dow'a, a w „Potędze pieśni" kocha się w Brygidzie, drugiej żonie swego sędziwego mistrza. Brygida ulega namowom Mierysa i już jest gotową dom męża opuścić, rzucić starca, któremu była ostatnim promieniem młodości, światłem i natchnieniem schyłku życia i talentu, gdy Dow w rocznicę swego z nią ślubu, tak jak na obrazie, staje w oknie ze skrzypcami w ręku i gra na nich pieśń dziękczynną dla Stwórcy, który go obdarował tylu skarbami talentu, szczęścia i miłości na stare lata. Muzyka wywołuje reakcję w sercu Brygidy, przychodzi opamiętanie, zbłąkaną była, ale nie upadłą. Więc szlachetna kobieta opanowywa się i wzruszona wraca do męża, zrywając z Mierysem na zawsze.

Jest poezja w pomyśle tego obrazka, jest wdzięk w jego obrobieniu scenicznem. Nie porywa siłą w głównej scenie Brygidy z Mierysem, ani nie rozrzewnia słowami młodej kobiety, wzruszonej muzyką Dow'a, ale sytuacja jest wymowna i wywołuje też głębsze szlachetne wrażenie. Autor „Potęgi pieśni", jeżeli to pierwsza jego praca, zasługuje ze wszech miar na zachętę. Jest w tym obrazku i ton szlachetniejszy i forma ładna przy poprawnym języku. Cenne to przymioty, obiecujący zadatek na przyszłość.

Dla artystów „Potęga pieśni" ma jeszcze jedną dobrą stronę, bo przerywa im monotonję brzydkich w barwach i kroju ubrań dzisiejszych, gdy w dobrze dobranym kostjumie z czasów dawniejszych każdemu z nich do twarzy. Malowniczo wyglądają te stroje renesansowe; zajmują oko widza, podnoszą wrażenie słów i ułatwiają złudzenie sceniczne. Słuchaczowi wydaje się wtedy, że patrzy na żywy obraz, scena oddziaływa na niego odrazu, kiedy przy innych sztukach powoli dopiero poddaje się wpływowi sceny.

Sztuka Ilka znalazła też chętnych wykonawców, którym przyjemnie było pewno przedstawiać postacie wielkich artystów-malarzy. W Van Mierysie powitała publiczność Ładnowskiego, Dow'em był p. Leszczyński, Schalkenem o lekkiem humorystycznem zacięciu p. Frenkiel, mniejszą rolę Metza grał p. Owerło, a panna Noiretówna, jako bohaterka sztuki, wyglądała wspaniale, a grała z takiem uczuciem, mówiła tak pięknie, że mimowolnie myślało się o tem, dlaczego tak rzadko tę prawdziwie utalentowaną artystkę na scenie widzimy.

Bzy kwitną w obrazku Przybylskiego pod oknem biednej wdowy Marji (p. Rakiewiczowa), która pracą rąk szyciem na maszynie na ubogie utrzymanie zarabia, a od ust sobie odejmując, wychowała córkę na wykształconą nauczycielkę, mogącą już na pedagogicznej drodze zapracować na byt lepszy od matki.

Helena (p. Czakówna) już od roku przyjęła obowiązki nauczycielki na wsi i właśnie na imieniny matki powraca, aby jej przedstawić swojego konkurenta, zamożnego rządzcę jakiegoś znacznego majątku. W Helence, jeszcze nim na wieś wyjechała, kochał się na zabój Józef (p. Nowicki), student uniwersytetu, blizki sąsiad tych pań, nie wiem z przeciwka, czy z tego samego domu, młody człowiek posiadający, oprócz czułego serca, mały talencik wokalny i widocznie fortepian w swojej izdebce, gdyż przy jego akompanjamencie dwukrotnie, z początku i na zakończenie sztuki, śpiewa jakąś sentymentalną piosenkę. Panna Helena, dowiedziawszy się, że ją Józef kocha, porzuca myśl małżeństwa z bogatym rządzcą i czekać będzie prawdopodobnie na pana Józefa, dopóki młody człowiek uniwersytetu nie ukończy i stanowiska sobie w świecie, bytu niezależnego dla dwojga nie wywalczy.

Wstrzymuję się z oceną sztuki Przybylskiego aż do przedstawienia jej w Rozmaitościach, gdzie ma być grana według repertuaru w końcu tego tygodnia. Teatr Wielki okazał się dla niej za obszernym, trzeba

wet Haenel. Z centrum głosowało za wnioskiem Huenego jedenastu: hr. Adelmann, książę Arenberg, hr. Ballestrem, v. Gliszczyński, baron Huene, hr. Chamaré, hr. Matuszka, Neis, baron Pletten, Reitzenstein i ks. Lender.

Po odrzuceniu wniosku Huenego, wolnomyślni i socjaliści zawołali „brawo!", ci ostatni powitali brawem także dekret rozwiązania parlamentu.

Izba rozeszła się wśród okrzyków „*hoch*!" na cześć cesarza. Hr. Caprivi odjechał zaraz do Poczdamu, aby zdać sprawę cesarzowi.

Przed samem głosowaniem książę Schönaich-Carolath usiłował jeszcze powstrzymać decyzję, prosząc kanclerza o wstrzymanie całej sprawy do wtorku. Pośredniczący wniosek jego był już w druku. Książę Schönaich-Carolath proponował ustawodawcze zastrzeżenie dwuletniej służby czynnej w armji na lat pięć, t. j. tak długo, jak długo obowiązywać ma proponowane podwyższenie stopy pokojowej armji. Kanclerz Caprivi zgodził się już na ten wniosek, ale wolnomyślni zażądali stałego wprowadzenia dwuletniej służby bez względu na wysokość cyfry stanu pokojowego armji. Kanclerz cofnął się przeto i nie pozostawało już nic więcej, jak odczytać dekret rozwiązania, przyjęty przez radę związkową na posiedzeniu poufnem, które odbyło się współcześnie z obradami parlamentu o godz. 1-ej z południa.

Br. Z.

Koleje południowo-wschodnie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*).

Petersburg, d. 4-go maja.

W ciągu b. m. komitet ministrów, wraz z zasiadającymi w departamencie ekonomji państwowej członkami rady państwa, będzie obradował nad wnioskami specjalnej komisji, która licząc w swym składzie przedstawicieli ministerjów komunikacyj i finansów, oraz kontroli państwowej, rozważała pod przewodnictwem towarzysza ministra skarbu, r. t. Iwaszczenkowa, i zaaprobowała w głównych punktach projekt, złożony przez Towarzystwo akcyjne kolei griasko-carycyńskiej w sprawie wydzierżawienia temuż Towarzystwu należących do skarbu kolei orłowsko-griaskiej i liweńskiej, koncesji na budowę kolei od Bałaszowa (miasta powiatowego w gubernji saratowskiej i w niedalekiej przyszłości stacji nowej linji, łączącej Kamyszyn nad Wołgą z Tambowem) przez Nowochopersk do Charkowa z odnogą do Łozowej, Sławiańska lub też jednej ze stacyj kolei donieckiej; nabycia kolei kozłowsko-woronesko-rostowskiej i zmiany firmy Towarzystwa, mającego z chwilą powiększenia swojej sieci kolejowej nazywać się „Towarzystwem kolei południowo-wschodnich".

Sprawa ta zainteresowała zarówno sfery urzędowe, jak i koła finansowo-przemysłowe, wywołując równocześnie w prasie szereg artykułów, stwierdzających, iż system tak zwanej mieszanej eksploatacji, przy którego stosowaniu obok sieci kolei skarbowych istnieją wielkie prywatne Towarzystwa kolejowe, w których zyskach i skarb państwa znaczny udział bierze, jest w obecnej chwili jedynie racjonalny w Rosji, jako państwie, które, zamierzywszy dokonać kosztem skarbu olbrzymiego, lecz pochłaniającego 300 miljonów rs. przedsięwzięcia budowy kolei syberyjskiej, mogłoby dokonać skupu istniejących prywatnych linij kolejowych z nadzwyczajnem natężeniem swoich sił finansowych.

Rezultaty osiągnięte w ostatnich latach z eksploatacji rzeczonej linji kolejowej nie były równie korzystne jak w latach zeszłych. Skierowanie wywozu nafty kaukazkiej na Batum i Odessę zaczęło zmniejszać coraz bardziej dochody, osiągane z przewozu tego artykułu; zniewolenie Towarzystwa kolei griasko-carycyńskiej do wynagrodzenia skarbowi państwa strat, które tenże poniósł skutkiem niedokładnego rozdziału zysków między akcjonarjuszów a skarb, do którego dyspozycji, w myśl ustawy, oddawana być winna przedewszystkiem przewyżka dochodów nad rozchodami eksploatacyjnemi toru, łączącego Carycyn z Boryssoglebskiem, dla opłaty procentów od obligacyj, amortyzacji ostatnich, oraz pokrycia zaliczeń, udzielonych przez rząd Towarzystwu, wyczerpały jego zasoby pieniężne; rzutkość zaś zarządu kolei rjazańsko-uralskiej, który, po objęciu w dzierżawę stanowiącej własność skarbu kolei kozłowsko-saratowskiej, przystąpił do budowy szeregu dróg podjazdowych celem ściągnięcia na swoje linje transportów, jakie wywoziła dotąd w kierunku zachodnim kolej griasko-carycyńska, tudzież do budowy elewatorów na stacjach linji, biegnącej niemal równolegle do pomienionej kolei, oraz do urządzenia w Saratowie wielkich rezerwoarów dla czasowego przechowywania nafty i ryb, wytworzyły warunki coraz niekorzystniejsze dla Towarzystwa kolei griasko-carycyńskiej i nakazujące obmyśleć środki, któreby zapewniły temuż przedsiębiorstwu jeżeli nie nadzwyczajne zyski, to przynajmniej rękojmię niezmniejszania się stałego dochodów.

Rozszerzenie działalności przedsiębiorstwa wydawało się akcjonarjuszom najodpowiedniejszem dla osiągnięcia rzeczonego celu. Ztąd też powzięto przedewszystkiem myśl włączenia do liczby linij, eksploatowanych dotąd przez Towarzystwo kolei griasko-carycyńskiej: kolei kozłowsko-woronesko-rostowskiej, zbudowanej w r. 1862-im przez znanego przedsiębiorcę S. S. Polakowa, oraz kolei skarbowych: liweńskiej i orłowsko-griaskiej, wytwarzając tym sposobem grupę kolei południowo-wschodnich z siecią 1,750 wiorstową.

Na kapitał zakładowy nowo powstającego Towarzystwa złoży się: 175,600 akcyj, mających być emitowanemi na sumę 21,950,000 rubli metalicznych dla zamiany niewylosowanych dotąd akcyj Towarzystwa kolei griasko-carycyńskiej, świadectwa dywidendowe tegoż Towarzystwa, oraz 9,950 sztuk będących jeszcze w obiegu gwarantowanych akcyj Towarzystwa kolei kozłowsko-woronesko-rostowskiej i b) 4-procentowe obligacje Towarzystwa kolei griasko-carycyńskiej, oraz kozłowsko-woronesko-rostowskiej, tudzież 4-procentowe obligacje nowo ukonstytuowanego Towarzystwa kolei południowo-wschodnich, których emisja będzie konieczną dla zapewnienia ostatnio wymienionemu Towarzystwu możności dokonania zamiany 60,867 niegwarantowanych i dotąd niewylosowanych akcyj kolei kozłowsko-woronesko-rostowskiej, zwiększenia kapitału obrotowego, uskutecznienia ostatecznego obrachunku ze skarbem państwa z tytułu zaliczeń, udzielanych zarówno Towarzystwu kolei griasko-carycyńskiej, jakteż i Towarzystwu kolei kozłowsko-woronesko-rostowskiej, budowy wielu dróg podjazdowych, rozszerzenia głównych stacyj oraz przystani rzecznych, tudzież powiększenia taboru.

Skoro realizacja obligacyj Towarzystwa kolei południowo-wschodnich w sumie 12 milj. przynajmniej będzie zapewnioną, koleje skarbowe orłowsko-griaska i liweńska zostaną oddane rzecznemu Towarzystwu w dzierżawę na czas do d. 20 czerwca 1953-go roku, t. j. aż do terminu, w którym, stosownie do ustawy towarzystwa kolei griasko-carycyńskiej, ostatnio wymieniona kolej przejść ma na własność skarbu państwa. Objęcie przez rząd w eksploatację wydzierżawionych dwóch linij przed rokiem 1953-im może nastąpić tylko w wypadku równoczesnego wykupu, na rzecz skarbu, wszystkich linij, stanowiących sieć kolei południowo-wschodnich.

Wysokość tenuty dzierżawnej, jaką skarb pobierać będzie od nowego Towarzystwa za prawo eksploatacji kolei liweńskiej i orłowsko-griaskiej, oznaczono w sumie 1,300,000 rs. rocznie.

Uzyskawszy zezwolenie na przeprowadzenie powyżej wymienionych kombinacyj, koncesjonarjusze przystąpią do połączenia torem żelaznym Bałaszowa z Charkowem, przeprowadzając równocześnie bocznicę do Łozowej, Sławiańska lub jednej ze stacyj kolei donieckiej, w myśl wskazówek, które w tej mierze otrzymają od ministerjum komunikacyj, i stworzą tym sposobem arterję komunikacyjną, która, przedłużona w kierunku północnym do Penzy, stanowić będzie w przyszłości linję wielkiego znaczenia dla wywozu produktów Uralu i Syberji do portów Rosji południowej.

Nadto koncesjonarjusze zamierzają rozszerzyć stacje węzłowe na linjach, jakie wejdą już wkrótce do składu sieci kolei południowo-wschodnich, nadto powiększyć znacznie rezerwoary naftowe w Carycynie, wznieść w tych miejscowościach, w których istnienie ich uznane zostanie przez ministerjum za użyteczne, a przedewszystkiem zbudować wielkie składy w Charkowie i Stepnej, jako w miejscowościach, w których projektowana kolej bałaszewsko-charkowska przetnie kolej kozłowsko-woronesko-rostowską.

Możność przeprowadzenia wszystkich rzeczonych projektów zapewniła akcjonarjuszom kolei griasko-ca-

---

zatem poczekać, czy „Bzy" na mniejszej scenie, na właściwym gruncie i ładniej i wdzięczniej nie zakwitną.

„Ostatni grosz", to zdaje się nazwa kawałka ziemi, nabytej przez Śnieżkiewicza w blizkości Warszawy, gdy z większego majątku ustąpić musiał zrujnowany przez uczynność swoją, łatwowierność i poręczania za cudze długi. W kolonji pod miastem Śnieżkiewiczowi lepiej się dzieje, gospodaruje starannie i szczęśliwiej, a nie traci fantazji i humoru choć zszedł prawie do ubóstwa z córką Marynią (panna Trapszówna) i jej ciotką panną czy panią Natalją, szukającą ciągłych porównań między ludźmi i zwierzętami w życiu.

Do tej kolonji Śnieżkiewicza zabłądziło dwóch malarzy na studjach. Zobaczyli ładnego buziaczka panienki, którą wzięli za dziewczynę dworską i gdy jeden o przyniesienie świeżego mleka Marynię prosi, drugi chce jej ukraść całusa. *Qui pro quo* wkrótce się wyjaśnia, a ugoszczeni artyści odchodzą do miasta, obiecując jednak powrócić na wieś, gdzie jeden z nich przy Maryni serce pozostawia.

Komedja Wołowskiego wydała mi się udatnym obrazkiem, który psuje tylko niepotrzebnie jakaś dyskusja o szlachcie, nic wspólnego z treścią i akcją sztuki niemająca. Rzecz lekka, pisana jest łatwo i można jej słuchać przyjemnie, gdy jeszcze tak dobrze jest graną.

P. Szymanowski, jako jeden z malarzy, odzyskał dawny humor, przypomniał mi dobre swoje czasy, gdy do ról łobuzów, wartogłowów albo znów ślamazarnych niedołęgów nie miał sobie równego na naszej scenie. Przy nim panna Trapszówna była bardzo milutką panienką w chłopskiem przebraniu, a p. Wojdałowicz poczciwym z kościami komiczno-lirycznym Śnieżkiewiczem. P. Nowicki jako amant kochał się w Maryni jak z nut, śpiewał też równie ładnie jak grał z uczuciem i przekonaniem.

Przy przenoszeniu „Ostatniego grosza" na Rozmaitość perorę o szlachcie można będzie usunąć, na czem sztuka z pewnością zyska, a potrzeba też zmienić i układ sceny malarza z Marynią. Może ją i tak pan Ignacy pocałować, jeżeli to do akcji potrzebne, ale Marynia nie powinna wtedy siedzieć przy nim na ławce i opierać się na jego ramieniu tak, jak gdyby go sama do tego zachęcała.

Akt trzeci „Lekarza swojego honoru" niedostateczne daje pojęcie i o Calderonie i o wartości poetyckiej nawet tej jego tragedji. Don Gutyere podejrzewa swoją żonę o zdradę małżeńską, chce poznać nazwisko uwodziciela. Zakrada się do ogrodu, gdzie w namiocie przy świetle lampy spoczywa Donna Mencya, znużona wrażeniami dnia i obroną przed napaścią księcia i zgasiwszy światło, budzi żonę. Zmienił głos, mówi szeptem, Donna Mencya go nie poznaje, a biorąc go za powracającego napastnika, wymawia nazwisko księcia i zdradza się z tajemnicą, która zemstę don Gutyer'a zapala. Mąż wybiega i powraca za chwilę już w właściwym swoim charakterze mściciela, lekarza swojego honoru tak wrażliwego na zniewagę, że choć jest przekonany o niewinności żony, zabija ją jednak w następnym akcie, aby najlżejsza plama nie ciążyła na nazwisku dumnego hiszpańskiego szlachcica.

Przekład J. N. Kamińskiego nie jest arcydziełem, bo u nas tylko Słowacki umiał tłumaczyć Calderona, a siłą, pięknością formy i cudowną harmonją języka w „Księciu niezłomnym" najtrwalszy pomnik hiszpańskiemu poecie w naszej poezji zostawił. Ze współczesnych Felicjan Faleński najbardziej przejął się Calderonem, odczuwa go i odtwarza jak prawdziwy poeta. W przekładzie Kamińskiego Calderon robi się pospolitym i pomimo inteligentnej gry i deklamacji p. Ładnowskiego, nie wydaje się publiczności tem, czem jest—wielkim poetą dramatycznym.

Panna Marcellówna w wybranym przez benefisanta akcie niewiele miała do grania, zaledwie kilka wierszy do wypowiedzenia. Rola donny Mencji w całości dobrzeby się nadawała do talentu artystki, która liryczny jej nastrój z właściwem sobie uczuciem wskazała. Pani Leszczyńska tylko charakteryzacją i kostjumem, w którym jej było bardzo do twarzy, mogła zaznaczyć swoją obecność na scenie, bo jako niewolnica Jacynta ma do powiedzenia tylko słów kilka.

Czy grał kto Nicka w „Marji Stuart" po Królikowskim—nie pamiętam. P. Ładnowskiemu słusznie się należy ten spadek po wielkim artyście i przy wznowieniu całego dramatu nikt inny tej roli grać nie może. Na poranku właśnie przy niej nastąpiła owacja, uczczenie benefisanta przez publiczność i kolegów. Jest on najpoważniejszą siłą naszego dramatu, więc dobrze chwilę uroczystą wybrano! Pani Lüdowa, która, tak jak panna Marcellówna, dla uświetnienia poranku we fragmencie z „Marji Stuart" udział przyjęła, wyprowadziła z p. Kotarbińskim, jedynym artystą, który z poprzedniej obsady dramatu Słowackiego przy roli Darnley'a pozostał, jubilata na proscenjum. Pp. Marcellówna i Czakówna wręczyły mu wieniec od kolegów, p. Kotarbiński odbierał z rąk p. Lewandowskiego kwiaty i upominki od publiczności.

Tak nagradzano zasłużenie artystę, który kocha sztukę prawdziwie, służy jej wiernie

* * *

W jedynej, stale utrzymującej się w naszym repertuarze komedji Kraszewskiego, w tym takim smacznym, zdrowym i posilnym „Miodzie kasztelańskim", który tak piękną tradycję znakomitej gry aktorskiej z ponętnym tytułem sztuki łączy, wystąpił w Rozmaitościach w niedzielę, jako gość, p. Knake-Zawadzki.

Szczęśliwą myśl miał artysta sceny lwowskiej, wybierając rotmistrza Kaniowę na swój drugi występ, bo w tej roli robi bardzo korzystne wrażenie. Posiada do niej wszelkie warunki powierzchowności i usposobienia.

Rotmistrz p. Zawadzkiego jest przedewszystkiem pięknym mężczyzną, wysokim, silnym i energicznym

rycyńskiej głównie umowa, zawarta z syndykatem kapitalistów francuskich, którzy, nabywszy przed kilku miesiącami od sukcesorów zmarłego S. S. Polakowa wszystkie akcje kolei kozłowsko-woronesko-rostowskiej, oświadczyli gotowość oddania tej kolei w eksploatację organizującemu się Towarzystwu kolei południowo-wschodnich, oraz zrealizowania kapitału obligacyjnego pomienionego Towarzystwa.

R.

Wiadomości bieżące.

= Donoszą nam z Petersburga o zakończeniu prac specjalnej komisji, która pod przewodnictwem członka rady ministra komunikacyj Kołogrywowa obradowała nad projektem, tyczącym się zmian etatów, ustanowionych dla zarządów okręgów komunikacyjnych. Komisja pomieniona zaprojektowała powiększenie płac urzędnikom zarządów okręgów komunikacyjnych w ten sposób, iżby płaca naczelnika okręgu komunikacyjnego wynosiła nie 5,000 lecz 7,000 rs., pomocnika jego nie 3,500 lecz 5,000 rs., płaca członka komitetu zarządzającego nie 2,100 lecz 4,000 rs., naczelnika kancelarji nie 1,500 lecz 2,400 rs., jego pomocnika nie 670 lecz 1,200 rs., płaca naczelnika wydziału gospodarczego nie 1,500 lecz 3,000 rs., płaca zarządzającego kontrolą techniczną nie 2,200 lecz 3,000 rs., płace inżenierów VII-ej klasy nie 1,500 lecz 2,400 rs., płace inżenierów VIII-ej klasy nie 1,200 lecz 1,800 rs. i wreszcie płace inżenierów IX-ej klasy nie 1,050 lecz 1,500 rs. Projekt powyższy przedstawiony już został przez ministra komunikacyj radzie państwa.

= *Russk. żizń* donosi, iż ostatecznie rozstrzygnięta została kwestja utworzenia przy ministerjum komunikacyj oddzielnej inspekcji komunikacji wodnej i szosowej. Inspekcja składać się będzie z głównego inspektora z prawami dyrektora departamentu i dziesięciu jego pomocników.

= *Birż. wied.* zaznaczają, iż cały szereg konwersyj, a pomiędzy innemi listów zastawnych towarzystw kredytowych ziemskich kaliskiego, płockiego i lubelskiego, w zupełności usunie z rynku pieniężnego papiery 6% i 5½%. Najwyższym procentem od papierów w obrębie państwa będzie obecnie 5%.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż od d. 13-go b. m. ministerjum finansów przystąpi do nowego zbadania gatunków zboża, wysyłanego za granicę. Próby zboża, przeznaczonego na wywóz, brane będą nie, jak dotąd, na rynkach wewnętrznych lecz w portach i punktach pogranicznych z wagonów i okrętów.

= *Grażdanin* donosi, iż ministerjum komunikacyj wydało rozporządzenie o przywróceniu w pociągach pasażerskich przedziałów dla dam.

= Zarząd miasta, gromadząc materjał do opracowania normalnego projektu oświetlenia Warszawy elektrycznością, zwrócił się w tych dniach do znaczniejszych miejscowych zakładów handl. i przemysł., jakoteż do instytucyj prywatnych i rządowych z okólnikowem zapytaniem, ile będą potrzebowały lamp i jakiej siły do oświetlenia pokojów i dziedzińców, jaka liczba pokojów ma być oświetloną, na ilu piętrach i na ile godzin dziennie. Dane te mają posłużyć do obliczenia, jakiej siły i ilu maszyn potrzeba dla dostarczenia miastu odpowiedniej ilości światła. *Warsz Dniewn.*, z którego zaczerpnęliśmy powyższą wiadomość, donosi także, że kwestja ta już została wyjaśniona na podstawie statystycznych danych o budowlach i mieszkaniach, wyciągniętych ze sprawozdań spisu jednodniowego. Nareszcie co do oświetlenia ogrodu Saskiego, *Dniewnik* pisze, że pewien przedsiębiorca w zamian za pozwolenie wybudowania w ogrodzie kilku kiosków do sprzedaży wody sodowej, owoców, gazet, papierosów itp. zobowiązuje się oświetlić ogród Saski 12-tu lampami. Prawdopodobnie tedy światło elektryczne zajaśnieje w ogrodzie jeszcze przed upływem bieżącego roku.

= Z polecenia ministerjum wkrótce dokonaną będzie szczegółowa rewizja kotłów parowych we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych. Rewizja ta odbędzie się niezależnie od rewizyj perjodycznych, dokonywanych przez techników rządów gubernjalnych.

= Komisja, przybyła z Petersburga dla rewizji kolei nadwiślańskiej, wyruszyła w niedzielę, o godz. 10-ej zrana, do Lublina, następnie do Kowla; po zwiedzeniu zaś części kolei od Kowla do Pragi, wyjechała wczoraj na noc do Mławy. Dziś zrewidowała część linji od Mławy do Pragi oraz warsztaty na Pradze i stacji Warszawa.

= Jak donoszą *Warsz. gub. wied.*, w Warszawie będą zbudowane nowe koszary dla 2-ej seciny kozaków kubańskich oraz dla sztabu dywizji za sumę 48,170 rs. i gmach na pomieszczenie konserw, oraz piekarń obozowych za sumę 33,589 rs.

= Z powiatu błońskiego donoszą *Warsz. gub. wied.*, co następuje: „Naczelnik powiatu, p. Putiata, wracając z objazdu służbowego wieczorem wraz z dr. Gayem spotkał we wsi Opypy 8-iu ludzi, staczających z sobą bójkę. Po rozdzieleniu przeciwników okazało się, że jeden z walczących Stanisław Słowiński, mieszkaniec wsi Książenice, leżał nieprzytomny z powodu otrzymanych ran. Dr. Gay udzielił pomocy, lecz Słowiński niebawem zmarł. Protokuł sprawy przesłano sędziemu śledczemu."

= Wydział hypoteczny warszawskiego sądu okręgowego wyznaczył d. 31-y października jako ostateczny termin ukończenia postępowania spadkowego po: współwłaścicielach dóbr Tuły: Franciszku Marschal, Janie Łojce, Adamie Delug, Apolonji Bredowej i Józefie Komorowskiej; po Michale Gorniewskim, właścicielu Główczyna; Emilji Szmitowej, właścicielce osady Górka i Ludwiku Szellerze, właścicielu Świnic i Markowa.

= Z powodu wewnętrznej restauracji sal gabinetu zoologicznego, gabinet ten na pewien czas zamknięto dla publiczności.

= Z powodu opóźnionej wiosny tegorocznej, biuro Towarzystwa jedwabniczego (ul. Nowy-Świat nr. 41) ma jeszcze pewien zapas jajeczek jedwabniczych do sprzedania po 2 rs. za łut. Niezamożnym posiadaczom liścia morwowego biuro udzielić może tychże jajeczek na kredyt do spłaty kokonami. Transport jajeczek bezpieczny tylko do dnia 20-go b. m.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „Chociaż tak zbawienny środek, jakim jest szczepienie ospy ochronnej, dzięki otworzonym w różnych dzielnicach miasta stacjom, staje się obecnie nader łatwym do zastosowania i dla wszystkich zupełnie dostępnym, niemniej jednak dobroczynne wpływy szczepienia na stan zdrowotny miasta wtedy mogą być owocne, kiedy sami mieszkańcy zrozumieją konieczną potrzebę tego środka i skorzystają z niego w czasie właściwym. Ztąd p. oberpolicmajster prosi wszystkich mieszkańców Warszawy, aby w interesie zdrowia publicznego sprawę szczepienia ospy przyjęli do serca i zajęli się nią szczerze, gdyż, jak się okazuje z długoletniego doświadczenia we wszystkich innych miastach, tylko szczepienie jest jedynie pewnem i rzeczywiście skutecznem w walce z ospą naturalną".

= Jak donosi *Warsz. Dniewn.*, rada państwa na ogólnem swojem posiedzeniu w dniu wczorajszym miała obradować nad projektem podatku od mieszkań. Zaś pojutrze, t. j. we czwartek, komisja mająca za zadanie usunięcie istniejących trudności przy otwieraniu fabryk i zakładów przemysłowych, ma odbyć posiedzenie, na które w charakterze ekspertów zaproszono większych fabrykantów z rozmaitych okolic państwa.

= Pani Jakubowa Epsteinowa zaproszoną została jako opiekunka do rady ochrony IX-ej.

= Dochodzi nas wiadomość, że znakomita autorka, Eliza Orzeszkowa, zapadła na zdrowiu. Lekarze zalecili chorej co rychły wyjazd na wieś i bezwarunkowy spokój, przy oderwaniu się od wszelkich zajęć.

= Wczoraj zrana, po skończonej wotywie przed wielkim ołtarzem w kościele św. Krzyża, JE. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Chościak-Popiel, udzielił Sakramentu bierzmowania kilkuset osobom.

= JE. ksiądz Kazimierz Ruszkiewicz, biskup-sufragan archidjecezji warszawskiej, wyjechał do Miłonic, w dekanacie kutnoskim.

= Przyjechali do Warszawy: gubernator siedlecki t. r. Subbotkin z Siedlec, administrator księstwa łowickiego margrabia Zygmunt Wielopolski ze Spały, jeneralny konsul russki w Amsterdamie rz. r. st. von Hene z Wiednia; wyjechał do Kielc tameczny wicegubernator r. st. Michalewicz.

= Z teatru i muzyki.

* Aby dać możność przypomnienia naszej publiczności jednego z najlepszych utworów zgasłego komedjopisarza, ś. p. Józefa Blizińskiego, teatr Rozmaitości wznawia pojutrze jego czteroaktową komedję „Rozbitki".

Z tego powodu dodajemy, że komedję tę wystawiono po raz pierwszy na scenie teatru Rozmaitości d. 4-go kwietnia 1882-go r. pod kierunkiem obecnego reżysera dramatu i komedji, p. Władysława Szymanowskiego.

Ostatni raz grano „Rozbitków" w teatrze Letnim d. 1-go lipca 1892-go r.

* Repertuar jednoaktowych oryginalnych utworów teatru Rozmaitości powiększy wkrótce chwila dramatyczna Małgorzaty Starzyńskiej p. t. „Z życia". Role do nauki już rozdano; obsadę tworzą: p. Marcellówna i p. Ładnowski.

* Wczoraj Bolesław Ładnowski otrzymał jeszcze dużo telegramów z życzeniami z powodu ukończenia 30-tu lat pracy artystycznej.

Między innemi od p. Antoniny Hofmanowej z Krakowa i p. Szmidta, dyrektora teatru lwowskiego.

* Kilkakrotnie odkładane przedstawienie na rzecz kasy artystycznej z powodu chorób artystek opery, mających wziąć w niem udział, odbędzie się stanowczo w nadchodzącą niedzielę.

Piękny program tego widowiska został ułożony staraniem prezesa kasy, p. Bogumiła Folanda.

Nadmieniamy, że poranek na ten cel będzie pierwszym w r. b. i że sprzedaż biletów odbywa się codziennie przez cały b. tydzień w kasie zamówień.

* Teatr Wielki zapowiada na dziś „Halkę" Moniuszki.

W partji tytułowej bohaterki wystąpi p. Wanda Krajewska.

Jontkiem będzie p. Wołoszko.

* W teatrze Rozmaitości „Prawa serca" Kazimierza Zalewskiego ukażą się dziś po raz szósty.

---

jak na żołnierza przystało; do twarzy mu w mundurze wojskowym i żył się też z nim widocznie. Głos artysty wydał mi się w „Miodzie kasztelańskim" silnym, dźwięcznym, metalicznym; a że ten szałaput rotmistrz gra ciepło, z życiem i wesoło, a oschłością tonu jej nie odstręcza, więc i p. Zawadzki grał Kaniowę z powodzeniem, które powinnoby go zachęcić do powtórnego w tej roli występu.

Zdaje mi się, że takie role zamaszyste młodych awanturników i zawadjaków powinny dla p. Zawadzkiego stanowić wdzięczne pole popisu; a mamy ich wiele, szczególniej w dawniejszym repertuarze.

Artysta lwowski ma młodość na scenie, a to przymiot jeden z najcenniejszych i co dziwniejsza niezależny od wieku aktora. Wielcy artyści dramatyczni zachowują czasem do bardzo późnych lat młodość na scenie, a często młody wiekiem aktor, choć się przedstawia takim z powierzchowności, w teatrze nim być nie umie. Mógłbym tu dać parę przykładów nawet z naszej sceny, a choćby przypomnieć ostatnią rolę Tatarkiewicza w „Przeszkodzie", w której nieodżałowany artysta miał tyle zapału i tyle młodości.

Pan Zawadzki także ma młodość w roli rotmistrza Kaniowy, a że jest przytem siła głosu i energja, że wojak przedstawia się jak prawdziwy mężczyzna, więc powinien wyzyskać te korzystne warunki artysta i starać się, aby publiczność odrazu na pierwsze poznanie ocenić je w nim mogła.

Pan Wojdałowicz za nieobecnego p. Rapackiego grał Jacka Sołoduchę, którego tworzył na naszej scenie Królikowski.

Nie w porę, a nawet niesumiennie byłoby wdawać się w porównania gry p. Wojdałowicza z poprzednikami. Powiedziałbym nawet, że artysta zdolny i pracowity, jakim jest p. Wojdałowicz, zasługuje na pochwałę, gdy podejmując się roli tak ważnej i z takiemi tradycjami, wychodzi z niej obronną ręką. Tylko jest tu maleńkie ale. Takich ról niewolno już grywać zupełnie po swojemu, podejmując się ich, choćby zastępczo; nie należy zapominać o tem, że wielki aktor Królikowski wlał w Jacka Sołoduchę skarby pomysłów, że najdrobniejszy szczegół w roli wyrzeźbił, każdą intencję autora głosem, giestem i mimiką w życie, w prawdę zamieniał. Rapacki, stosując rolę do swoich warunków, utrzymuje ją jednak starannie w tradycji Królikowskiego. Znakomity artysta wie, że tak być powinno, że trzeba takie skarby sztuki aktorskiej przekazywać wedle pierwowzoru młodszym pokoleniom.

Czy p. Wojdałowicz ani Królikowskiego, ani Rapackiego w tej roli nie widział? Nie wiem, choć w takim razie tem gorzej dla niego, bo się był powinien o zobaczenie ich postarać. Czy widział jednak, czy nie widział, to w rezultacie wyjdzie na jedno i błędu nie złagodzi, że chciał grać Jacka Sołoduchę *po swojemu* i na to, jak powinien być granym, się nie oglądał. Mnieby się zdawało, że to już wielki zaszczyt, choćby dla bardzo utalentowanego artysty, grać role po Królikowskim i módz choć trochę go naśladować. Czemuż zdolny artysta, zwykle sumienny w pracy, jeżeli już nawet nie widział poprzedników, informacyj od kolegów nie zasięgnął. Nie, powtarzam, tak się nie robi i za wielki błąd p. Wojdałowiczowi wykonanie w ten sposób roli poczytuję.

Pani Lüdowa, świetna jak zawsze księżna Bamberling, w peruce i stroju z właściwej epoki, wyglądała jak najpiękniejszy portret współczesnej akcji komedji, prosto z ram wykrojony.

Panie: Barszczewska, Trapszówna i p. Krogulski, równie, jak trochę stary, ale zawsze jary Petryłło-Grzywiński, zbierali w „Miodzie kasztelańskim" dużo oklasków od rozbawionej publiczności.

Kazimierz Zalewski.

Następne przedstawienia w tym tygodniu jutro, w piątek i niedzielę.

* Teatr Nowy daje dziś operetę „Córkę tambor-majora” Offenbacha, poprzedzoną jednoaktową krotochwilą Stanisława Dobrzańskiego” „Podejrzana osoba”.

* W salach redutowych dziś drugi i ostatni koncert pianisty Józefa Śliwińskiego.

* Na jutro naznaczono: w teatrze Wielkim wznowienie „Roberta djabła” Meyerbeera z udziałem gościnnym p. Libji Drog i p. Russitano; w Rozmaitościach „Prawa serca” Zalewskiego i w Nowym „Wujaszka Alfonsa” Dobrzańskiego i „Córkę tamborma-jora” Offenbacha.

* Józef Śliwiński przed wyjazdem do Paryża wystąpi jeszcze w d. 15-ym b. m. z koncertem w Lublinie.

Wycieczka ta znakomitego pianisty będzie prawdziwie przyjemną niespodzianką dla publiczności lubelskiej.

* W jutrzejszym, ostatnim w tym sezonie wieczorze Towarzystwa muzycznego dadzą się słyszeć z estrady panie: Rose d'Alembert (śpiew), Marja Jabłońska (deklamacja) i Katty Müller, wirtuozka na arfie; oraz pp. H. Irmer, skrzypek-koncertmistrz orkiestry petersburskiej Rubinsteina, obecnie orkiestry z Arnheim, i Alfreda Max (śpiew).

Na program tego interesującego wieczoru złożą się dzieła: Verdiego (wśród tych arja z najnowszej jego opery „Falstaff”), K. Lipińskiego (koncert skrzypcowy), Beethovena, Moniuszki, Zarzyckiego, Wieniawskiego, Tostiego, Oberthüra, Matteiego, Żmichowskiej i wielu innych.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim na poranku benefisowym Bolesława Ładnowskiego 1,142, wieczorem 416, w Rozmaitości 678, Nowym 674; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 460; na wystawie Muzeum rzemieślniczego 97; wczoraj: w teatrach: Wielkim 591, Rozmaitości 667, Nowym 551; na odczycie p. Kotarbińskiego w sali ratuszowej 510; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 533 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 125 osób.

= Teatrzyki.

Wbrew dotychczasowym zapowiedziom, będzie w sezonie letnim jeden teatrzyk w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, w Eldorado przy ul. Długiej osiada trupa lubelska, pod dyrekcją p. Czystogórskiego.

= Odpust na Woli.

Wczorajszy odpust św. Stanisława biskupa w kościołku na Woli zgromadził tysiące pobożnych nietylko z poblizkich wsi i Warszawy, ale i z dalszych okolic.

Szczupły kościołek nie mógł pomieścić wszystkich, tak, że cały cmentarzyk był zapełniony pobożnymi.

Przed kościołem ustawili się kramarze z różnemi towarami odpustowemi.

Odpust trwać będzie cały tydzień.

= Drugi odczyt.

Pan Kotarbiński po raz drugi przemawiać będzie z katedry o przyszłości sztuki i poezji we czwartek, o godzinie 1-ej z południa, w sali ratuszowej.

Odczyt będzie urozmaicony mnóstwem cytat z najcelniejszych poetów naszych i obcych.

= Konwersja.

Jak się dowiadujemy, konwersja 5% listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem na $4\frac{1}{2}\%$ postępuje bardzo pomyślnie, albowiem do tej pory skonwertowano ogółem listów tychże za sumę 32-ch miljonów rs.; w sumie tej jest $\frac{3}{5}$ listów, wylosowanych do konwersji, zaś $\frac{2}{5}$ niewylosowanych.

Wobec tego przypuszczać można, że przed upływem terminu prekluzyjnego, t. j. przed dniem 20-ym b. m., skonwertowaną zostanie suma znacznie wyższa od oznaczonych pierwotnie 56 milj. rs.

Jak słyszymy, niektórzy właściciele listów zastawnych, wylosowanych do amortyzacji, wstrzymują się z konwersją w tem błędnem przekonaniu, że po upływie terminu przez dyrekcję Towarzystwa kredytowego ziemskiego i syndykat konwersyjny oznaczonego, listy swoje będą mogli skonwertować z równą korzyścią.

To wyrachowanie narazi ich jednakże na niezawodne straty.

Obecnie dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego i wszystkie prawie domy bankowe, nawet do syndykatu konwersyjnego nienależące, wzamian za list zastawny 5% wylosowany dają list zastawny $4\frac{1}{2}\%$, a nadto rs. 1 kop. 50 w gotówce.

Trwać to będzie jednakże tylko do d. 20-go b. m., poczem wzamian za list 5% wylosowany otrzymać będzie można tylko wartość jego nominalną, t. j. rs. sto, albowiem po upływie tego terminu Towarzystwo kredytowe ziemskie musi zamknąć rachunki z syndykatem konwersyjnym, a następnie żadnych już dopłat od samej dyrekcji głównej nikt nie otrzyma.

Obecnie giełda warszawska notuje kurs listów zastawnych $4\frac{1}{2}\%$ po rs. 99.10 za 100 rs. nominalnych; kto więc list zastawny konwertuje, otrzymuje wzamian nowy list $4\frac{1}{2}\%$, wartości według kursu rs. 99 kop. 10, tudzież rs. 1 kop. 50 w gotówce, czyli razem 100 rs. 60 kop.

Trwać to jednakże będzie tylko do d. 20-go b. m.

Po upływie tego terminu każdy właściciel listu 5%, wylosowanego do amortyzacji, otrzyma w gotówce tylko rs. 100, straci więc 60 kop. na każdym liście zastawnym sturublowym.

Dodać jeszcze musimy, że gdyby do dnia 20-go b. m. nie przedstawiono listów zastawnych do konwersji na sumę 56-iu miljonów rs., wówczas stracą na tem właściciele listów zastawnych, jak to wykazaliśmy powyżej, a tudzież Towarzystwo kredytowe ziemskie, które w takim razie syndykatowi konwersyjnemu będzie musiało zapłacić wyższą prowizję.

= Kursy gospodarskie.

W Grochowie pod Warszawą pani Zofja Stępowska zakłada kursy gospodarstwa wiejskiego kobiecego.

W podaniu do władzy o uzyskanie koncesji pani S. zamieściła następujący program.

Kursy wyłącznie praktyczne, bez żadnych wykładów teoretycznych, obejmą: mleczarstwo, a w szczególności wyrób serów, hodowlę drobiu i trzody chlewnej, ogrodnictwo, pasiecznictwo, przyrządzanie wszelkich konserw i przetworów z owoców oraz warzyw.

Każda z powyżej wymienionych gałęzi gospodarstwa kobiecego może być specjalnie przez praktykantkę studjowaną i pod tym względem zostawia się wolny wybór.

Uzdolnieni specjaliści i specjalistki będą kierowali praktyką.

= Kasa oszczędnościowo-pożyczkowa.

Istniejąca przez lat kilka kasa oszczędnościowo-pożyczkowa pracowników warsztatów głównych na Pradze kolei nadwiślańskiej, zgodnie z życzeniem uczestników, ma być zwiniętą.

Pożyczki wydane równają się prawie zupełnie zapisanym w rachunkach osobistym wkładom, zostały też one, zgodnie z postanowieniem zebrania ogólnego uczestników pokryte temiż wkładami; wobec zaś mającego niebawem nastąpić otwarcia działalności kasy oszczędnościowo-zapomogowej, do której należeć będą również wszyscy pracownicy warsztatowi, tworzenie kapitałów w drugiej specjalnej kasie przy warsztatach okazało się zbytecznem.

Obecnie zarząd kasy reguluje rachunki z uczestnikami i gdy to będzie ukończone, wystąpi z podaniem do swej władzy o zamknięcie działalności kasy.

= Z Łazienek.

W parku łazienkowskim wprowadzono szereg obostrzeń, mających na celu ochronę roślinności od niszczenia przez odwiedzających.

W tych dniach kilka osób za zrywanie kwiatów, tudzież zbieranie szczawiu pociągnięto do doraźnej kary pieniężnej po rs. 1.

Obfite w r. b. fijołki są na żądanie sprzedawane; tak np. wczoraj na zamówienie prywatne dostarczono fijołków za rs. 12.

Z polecenia zarządu wszystkie bramy i furtki wiodące do parku są zamykane o zmierzchu, z wyjątkiem bramy przy tak zwanej „drodze dolnej”, gdzie przejście jest pozostawione przez noc całą.

Liczba dróg dla ruchu kołowego została ograniczoną.

= Zaniechany popis.

W dniu wczorajszym, z powodu silnego wichru, zamierzony popis „spadochronisty”, p. S., nie przyszedł do skutku.

Co prawda, rozczarowanie nie było wielkie, do Promenady bowiem dla podziwiania balonu zgłosiła się szczupła tylko garstka ciekawych.

= Kradzieże.

Z szafki wystawowej Dwojry Finkelblechowej za Żelazną Bramą pod № 1-ym skradziono towarów na sumę 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Nowokarmelickiej pod № 18-ym Herszowi Romanowskiemu skradziono 180 rs. — Z restauracji Lejby Wejnberga przy ul. Czerniakowskiej pod № 36-ym skradziono napojów gazowych, piwa i wódek na sumę 100 rs.— Zamieszkałej przy ul. Gnojnej pod № 1-ym Rozalji Wizeneldowej skradziono futro i różną garderobę wartości 370 rs.

= Wichura.

Silny wiatr, jaki trwał prawie całą dobę, spowodował wiele szkód w ogrodach podmiejskich.

Mnóstwo drzew owocowych zostało powyrywanych.

W mieście z wielu domów wiatr pozrywał dachówki i blachy.

Między innemi na ul. Nowosenatorskiej dużych rozmiarów szyld uderzył o latarnię gazową, którą przewrócił.

= Nieostrożna jazda.

W dniu wczorajszym na ul. Kruczej w pobliżu domu pod № 10-ym jadący na bicyklu Jan Łukasik przejechał 5-letnią Marjannę Kamińską, która zraniła się w głowę.

Łukasika przytrzymano i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Na rogu ul. Książęcej i Nowego Świata dorożkarz № 662, Szczepan Baranowski, przejechał Marjannę Malinowską, która złamała nogę.

Poszwankowaną odwieziono do mieszkania pod № 24-ym przy ul. Rozbrat.

Na ul. Czerniakowskiej Zofja Stryszewska, wskutek najechania przez bryczkę włościańską, poniosła dotkliwy szwank krzyża.

= Rozbiegane konie.

W pobliżu plantu kolei obwodowej za rogatką powązkowską spłoszyły się świstem parowozu konie, zaprzężone do bryczki.

W szalonym biegu spadła z bryczki 8-letnia Jadwiga Truszyńska.

Dziecko uderzyło głową o kamień, wskutek czego nastąpiło wstrząśnięcie mózgu i życiu dziewczynki grozi niebezpieczeństwo.

Na ul. Twardej rozbiegały się konie zaprzężone do furgonu piekarskiego.

Konie, wraz z rozbitym furgonem przytrzymano na placu Grzybowskim przed kościołem.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym pod № 15-ym przy ul. Senatorskiej rozległ się wystrzał z broni palnej.

Okazało się, iż strzelił do siebie Jan Szymański.

Śmierć nastąpiła odrazu.

Przyczyna samobójstwa nie jest wiadoma.

= Zaczadzenie.

Onegdajszego wieczora służący szkoły duchownej prawosławnej przy ul. Miodowej: Stanisław Komaczyk, Aleksander Ponikowski i Jan Łaszczuk po napaleniu węglem kamiennym w piecu bez hermetycznego urządzenia, zasunęli blachę.

Wszyscy trzej zagorzeli i z trudnością zdołano ich do zmysłów przyprowadzić.

Łaszczuka, któremu grozi poważne niebezpieczeństwo, odwieziono do szpitala św. Rocha.

= Pożary.

W dniu wczorajszym zauważono z czatowni płomienie w stronie rogatki wolskiej.

Wszystkie cztery oddziały straży wyruszyły z koszar, lecz je od rogatek, z powodu oddalenia pożaru, zwrócono.

Okazało się, iż płonął wiatrak, który spalił się doszczętnie.

Pod № 12-ym przy ul. Wilczej w jednem z mieszkań od przewróconej lampy wynikł pożar.

Zaalarmowany trzeci oddział straży przybył na miejsce, lecz ogień domownicy ugasili.

Przy ul. Krochmalnej pod № 23-im w mieszkaniu Hamerszlaka zapaliły się podłoga i różne sprzęty.

Miejscowi mieszkańcy pożar stłumili.

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pod d. 8-ym b. m. pisze:

„Otwarcie stowarzyszenia wzajemnej pomocy majstrów fabrycznych w Łodzi nastąpiło wczoraj.

Na inauguracji, która się odbyła w lokalu prywatnym p. Roberta Bauma, jednego z inicjatorów nowej instytucji, był obecny p. gubernator piotrkowski, rz. r. st. Miller.

Naczelnikowi gubernji towarzyszyli: piotrkowski inspektor fabryczny p. Rykowski, naczelnik żandarmerji podpułkownik Hochfelt, prezydent m. Łodzi, p. Pieńkowski, policmajster podpułkownik Danilczuk, naczelnik powiatu łódzkiego p. Kwarnberg, pomocnik naczelnika żandarmerji sztabs-kapitan Pol, pomocnik inspektora fabrycznego p. Sietnicki i komisarz policyjny 2-go rewiru m. Łodzi, sztabs-kapitan Kowalik.

Z liczby kilkudziesięciu fabrykantów, zaproszonych na pierwsze zebranie przybyli pp.: M. Silberstein, Smidt i Chojnowski (przedstawiciel Towarzystwa akcyjnego Juljusza Heinzla).

Z oświadczenia p. Bauma dowiedziano się, że na członków nowego stowarzyszenia zapisało się 102-ch majstrów, a na zebranie przybyło z tej liczby 75-iu.

Wyborcom rozdano przygotowaną już listę z 25-iu kandydatami na członków zarządu.

Głosowanie dało rezultat następujący: na prezesa wybrano p. Ludwika Sieberta, majstra przędzalniczego z fabryki Towarzystwa akcyjnego S. Rosenblatta; na sekretarza p. Antoniego Burnę, nadmajstra z przędzalni firmy „Leonhardt, Woelker i Girbardt”; na członków zarządu pp.: Antoniego Brzozowskiego, Adolfa Füricha, Adolfa Manheimera, Piotra Sobolewskiego i Andrzeja Wintera; na zastępców: Edwarda Grossera, Augusta Peszla i Karola Wolfa; na członków komisji rewizyjnej: Karola Berscha, Juljusza Hentschla, Karola Edmunda Scholtza; na członków komitetu wsparć: Leona Andrzejewskiego, i Adama Bętkowskiego, Huberta Mülle, Albina i Leopolda Proppów, Edmunda Szulca, Augusta Sauera i Antoniego Szymańskiego; na zastępców: Adolfa Mülle, Gustawa Rittera i Teofila Janiszewskiego.

Następnie upoważniono zarząd do odebrania rachunków od p. Bauma i do zwrotu kosztów poczynionych przez niego na urządzenie stowarzyszenia.

Budżetu na pierwszy rok nie określono, lecz pozostawiono do uznania zarządu wydatkowanie sum potrzebnych na prowadzenie instytucji z dochodów bieżących, z warunkiem, ażeby uniknięto deficytu.

Tymczasowo nowe stowarzyszenie ma się znajdować w lokalu p. Bauma.

Wobec tego, że wydatki bieżące nowego stowarzyszenia wymagają większych nieco funduszów, zebrani postanowili wnieść składkę członkowską, przypadającą za pierwszy kwartał, w ciągu 10-ciu dni od daty wczorajszej; w razie niedotrzymania terminu członek podlega karze.

Posiedzenie zamknięto o godz. 6-ej przed wieczorem."

Z sali odczytów.

Czy wobec przewagi rozumu, jako czynnika głównego, poezja i sztuka mają przyszłość przed sobą? czy uczucie i wyobraźnia mają ustąpić pracy jego badawczej?—oto pytania, które postawił sobie wczoraj p. Kotarbiński, wchodząc na mównicę sali ratuszowej.

Prelegent zwrócił się naprzód do M. Guyau, jednego z najcelniejszych myślicieli francuskich, a zastanawiając się bliżej nad dziełem jego: „Zagadnienia estetyki współczesnej", szukał w niem tem więcej uzasadnionej odpowiedzi na postawione pytanie, iż praca powyższa, określająca stosunek sztuki do różnych stron cywilizacji i nauki współczesnej, zyskała ogólne uznanie krytyki filozoficznej we Francji.

Guyau, wbrew poglądom Kanta, iż sztuka jest sama sobie celem, stara się dowieść, iż poczucie pożytku nie wyłącza poczucia piękna, a nawet dowodzi, iż wszystko to, co jest użytecznem, zawiera w sobie pewien stopień piękna. W innem dziele „Sztuka rozważana pod względem socjologicznym" Guyau oparł swoją doktrynę na zasadzie miłości i sympatji powszechnej, zaznaczając, iż w działaniu sztuki urzeczywistnia się zasada rozszerzania życia, właściwa wszystkim istotom żyjącym. Sądzi on, że sztuka jest rdzennie społeczną, ponieważ dąży do wytworzenia wzruszenia estetycznego z charakterem społecznym, iż poczucie piękna jest wyższą formą poczucia solidarności i jedności w harmonji, iż pięknością rzeczy jest życie, które się w niej objawia, iż piękność jest wyrazistością życia, a wreszcie genjusz artystyczny nadzwyczajną siłą uspołeczniającą, która dąży do zmiany społeczeństw istniejących i ukształtowania nowych.

Prelegent, przytoczywszy zdania wybitniejszych krytyków o poglądach Guyau, zarejestrowawszy, iż pojęcia podobne streszczają w sobie wszystkie objawy twórczej fantazji człowieka, wszystkie kierunki, prądy i dążenia indywidualne, przechodzi do stanowiska, z jakiego nauki przyrodnicze kwestję tę traktują.

Żywy kult piękności jest bez wątpienia ważną dźwignią sztuki. W starożytności podziw dla pięknych form i harmonji był wielkim. W epoce odrodzenia cześć dla piękności fizycznej stała się namiętnością. Dziś siła i piękność nie są głównemi ideałami człowieka. Piękna szukamy nietylko w formach wspaniałych. Patrzymy obecnie na twarz, jako główne siedlisko urody. Spostrzegamy, iż odbicie życia duchowego zaciera nawet szpetotę zewnętrzną, bo z oczu i czoła człowieka promienieje nieskończoność myśli, bo wyrazistość życia duchowego jest główną siłą żywotną nowożytnej sztuki i poezji.

Taine ze stanowiska historycznego twierdzi, że dla wielu sztuk, dzisiaj kwitnących, przyszłości niema. Renan orzeka, iż rzeźba ginie od dnia, w którym ludzie przestali chodzić na pół nago; według tego ostatniego, niknie również epopeja z wiekiem osobistego heroizmu, a każda sztuka jest związana z pewnym stanem przeszłości, a nawet muzyka, ta sztuka najwięcej nowożytna, będzie kiedyś skończoną i przeżytą.

Jaśniejszemi nieco oczyma patrzy prelegent na te smutne przepowiednie. Wskazuje on, że jak co do rzeźby wróżby te zawiodły. Obyczaje dzisiejsze nie odbierają rzeźbie żywotności; fakty wskazują nawet przeciwnie. Rzeźba francuska kipi nadmiarem życia. „Taniec" Carpeaux'a, zdobiący fasadę Wielkiej opery paryskiej, imponuje potęgą ruchu i wyrazu; inne arcydzieła mówią to samo, a oddział rzeźby stanowił główną ozdobę pawilonu sztuk pięknych na wystawie paryskiej. U nas Weloński, Pruszyński, Godebski, Rygier dowodzą, że rzeźba nie wiedzie bynajmniej życia suchotniczego.

Niema też obawy co do przyszłości malarstwa. Poczucie poezji barw jest wrodzonem człowiekowi. Koloryt Tycjana, Weroneza, Rubensa, Murilla, Delacroix, Makarta, Matejki itd. jest owocem nowożytnego rozkoszowania się w powabach barwnych natury, spotęgowanych przez fantazję i wrażliwość artystów. Malarstwo nasze z najnowszej epoki również daje temu świadectwo wymowne.

Jeszcze trudniej zgodzić się na czarny horoskop, stawiany muzyce. Czy Schuman, Chopin, Berlioz nie są przedstawicielami bogactw uczucia i naszego stanu nerwowego, którego może jeszcze nie mogliby oddać Händel, Bach, Mozart? Czy Wagnerowi można zarzucić wyczerpanie kombinacji tonów?

A poezja? Czyż można zgodzić się z Renanem, przepowiadającym śmierć jej możliwą? Epopeja jest wprawdzie niemożebną w wieku śmiercionośnych pocisków, tragedja również się przeżyła. Ale Szekspir się nie przeżył, ale wielka poezja tragiczna: Calderona, Szyllera, Göthego zawsze istnieć będzie dla tych wszystkich, którzy chcą słyszeć głębsze tętna życia i duszy ludzkiej. Upadek jednego lub drugiego rodzaju literackiego nie może wróżyć upadku całej poezji. Przeciwnie, bez względu na wszelkie przepowiednie, urabiać sobie wciąż będzie formy odpowiednie do potrzeb danej epoki. Powieść zastąpiła już dziś epopeję i romans rycerski, w innych działach mamy również podobne zmiany, ale w epoce Zoli, Ibsena, Sienkiewicza, Asnyka, Konopnickiej itd. mówić o zgonie poezji jest to, jak wyraża się prelegent, obawiać się: czy rzeka, która płynie przez żyzne doliny europejskie, nie zboczy kiedy na piaski Sahary.

W ostatniej części swojego odczytu sz. prelegent zwraca się do stosunków życia politycznego i ekonomicznego naszej epoki, badając, czy nie spotykamy w nich zapowiedzi upadku sztuki.

Idąc za Renanem, dającym sztuce charakter wyłącznie arystokratyczny, następstwo takie byłoby możebne. Dziś wszakże zdemokratyzowanie obyczajów powołało całe tłumy do rozkoszowania się dziełami fantazji. Wprawdzie spotykamy tu pewien podział sztuki na niższą i wyższą, stosownie do wymagań klas, sztukę tę pojmujących, lecz i w tym wypadku jest ona wyobrazicielką niższego stopnia zamiłowań estetycznych i nie niszczy smaku sfer istotnie wykształconych.

Prelegent dotyka następnie formy politycznej, która, według zdania pesymistów, może przez prądy demokratyczne, dążące do zniwelowania ludzi, sprowadzić powszechną mierność. Przyjąć jednakże prędzej należy za zasadę, że żadna forma nie przedstawia ani przyjaznego ani nieprzyjaznego gruntu dla rozwoju sztuki. Gruntem żyznym jest społeczeństwo jednolite pod względem rasowym. W sztuce przejawia swą energję genjusz rasy albo pierwotnej albo stopionej w jedną całość po okresie skupienia się cząsteczek, rozdrobnionych w organizmy narodowo-państwowe.

Nie oddziaływa nakoniec ujemnie i kierunek utylitarno-handlowy, albowiem żaden wielki naród nie może się obyć bez nauki, a żadna nauka bez teorji czystej i idealnych dążeń, z których się rodzi sztuka.

Sztuka według prelegenta nie postępuje w biegu dziejów po linji prostej, tak jak nauka, ale rozwija się po linji falistej: kwitnie, upada i znowu powstaje, ale w warunkach nowych, w nowem otoczeniu.

Ig. Ch.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 3-go maja obowiązywać zaczęła nowa ustawa na przewóz przedmiotów I, II i III-ej kategorji według Zbioru taryf na żelazo, blachę i t. p. od stacyj: Dąbrowa i Sosnowice kolei dąbrowskiej do stacyj kolei petersbursko-warszawskiej i za nią położonych przez Iwangród, Łuków, Siedlce i Małkinia.

— D. 10-go maja, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na sześcioletnią dzierżawę od d. 1-go lipca r. b. w domu pomisjonarskim następujących lokalów: 1) sklepu z pokojem od rs. 1312 kop. 65; 2) takiegoż sklepu od rs. 1110, sklepu z pokojem i piwnicą od rs. 1180, sklepu od rs. 746 rocznie; wadja są wymagane w sumie rs. 132, 111, 118 i 75.

— Do d. 10-go maja włącznie przyjmowana będzie bez kary pierwsza rata podatku podymnego i dodatkowego $33\frac{1}{3}\%$ od nieruchomości w Warszawie i na Pradze. Od d. 13-go maja liczona będzie kara po 1% miesięcznie oraz regulowana do zalegających w opłacie tego podatku egzekucja administracyjna.

— Do d. 10-go maja przyjmowane będą w biurze Towarzystwa zakładów górniczych starachowickich (aleja Ujazdowska № 6-ty) akcje od tych akcjonarjuszów Towarzystwa, którzy zechcą wziąć udział w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 24-ty maja.

— D. 10-go maja, o godz. 11-ej przed południem, w sali resursy obywatelskiej przy Krak.-Przedm. pod № 64-ym, odbędzie się posiedzenie członków zarządu Kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— D. 10-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału wsparcia.

— D. 10-go maja, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta roczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie V-ej przy ulicy Mokotowskiej pod № 35-ym.

— D. 10-go maja, o godz. 6-ej po południu, w kancelarji zarządu przy ulicy Ogrodowej pod № 23-im, odbędzie się posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraternji literackiej.

— Doroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych odbędzie się d. 12-go maja, o godz. 2-ej po południu, w lokalu pod № 7-ym przy ulicy hr. Berga. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans za r. z., plan działań i etat na r. b., wyznaczenie funduszu do rozporządzenia zarządu, wynagrodzenie dla członków komisji rewizyjnej za r. z., wreszcie wybory. W razie niedojścia do skutku tego zebrania, odroczone ono zostanie do d. 27-go maja.

— **Miłosierdziu czytelników naszych gorąco polecamy:**

Rodzinę S. (Nowolipie № 50) **z 5-em dzieci**, których matka obłożnie zachorowała. **Idzie o zapłacenie 70 rs. dzierżawy za ogród**, stanowiący jedyne utrzymanie tych biednych ludzi.

Katarzynę Chrzankowską (Brzozowa № 14) **chorą na raka w twarzy** i pozbawioną opieki — i

Marcjannę Wiśniewską (Stawki № 22), **staruszkę 97-letnią**, pozostającą również bez żadnej opieki.

Nekrologja.

† Ś. p. Katarzyna Borkowska,

córka Bohdana i Bronisławy, przeżywszy 5 miesięcy, zmarła dnia 8-go b. m. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra nastąpi we środę, to jest dnia 10-go maja, o godzinie **10-ej** zrana. —1966—

† Dnia 10-go maja, to jest we środę, w rocznicę śmierci

ś. p. Laury z Świeszewskich

Brzezińskiej,

odprawioną zostanie msza święta, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, na którą pozostała rodzina zaprasza życzliwych pamięci zmarłej. —1960

† We środę, to jest dnia 10-go maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Stanisława Olszewskiego,

o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), na które pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają życzliwych kolegów zmarłego. —1961—

† W d. 10-ym b. m., t. j. w środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Wandy Łempickiej

odbędzie się msza żałobna za spokój jej duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana. —1926—

† W środę, t. j. d. 10-go maja, o godz. **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

ś. p. Stanisławy z Lutostańskich Jacuńskiej

I JEJ RODZICÓW. —1947—

† Wszystkim znajomym, życzliwym i kolegom, którzy złożyli dowód przyjaźni w dniu 7 b. m. przy odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok

ś. p. Antoniego Pągowskiego,

niniejszem składa serdeczne podziękowanie

—1962— **Syn z rodziną.**

† Wielebnemu Iks. superintendentowi Diehl za słowa religijnej pociechy i wszystkim tym, którzy tak licznie i z życzliwem współczuciem zgromadzili się dla odprowadzenia na miejsce wiecznego spoczynku zwłok

ś. p. Ludwika Karola Krause,

serdeczne „Bóg zapłać" składają

—1957— **Rodzice i siostra.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 8-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)*— Minister wojny w dniu wczorajszym wyjechał do Liwadji.

Petersburg 8-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)*— Komitet giełdowy petersburski ogłasza, że od d. 1-go maja (st. st.) r. b. kurs wekslowy będzie notowany urzędownie co dzień, nie zaś, jak się to działo dotychczas, dwa razy tygodniowo.

Petersburg 8-go maja. *(Tel. Ajen. półn.)* — Wkrótce spodziewane jest ustanowienie przepisów karnych za lichwę.

Petersburg 8-go maja. *(Tel. Ajencji półn.)* — Wczoraj rozpoczęło swoją działalność utworzone przy Akademji wojennej medycznej towarzystwo antropologiczne.

Petersburg 8 -go maja. *(Tel. Ajen. półn.)* — Na wczorajszem zebraniu ogólnem „Funduszu literackiego" podano do wiadomości zgromadzonych, że kapitał Towarzystwa wynosi obecnie około 257,000 rubli.

Petersburg 8-go maja. *(T. Ajencji północ.)*— Krąży pogłoska, że między Rosją a Francją toczą się rokowania o zrewidowanie taryf celnych na niektóre towary russkie i francuskie.

Rewel 8-go maja. *(Tel. Aj. półn.)* — Żegluga została otwarta.

KONCERT.

Płock 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Wczorajszy koncert „Lutni" miał najświetniejsze powodzenie. Oklaskom nie było końca, tak, że wszystkie numery programu musiały być powtórzone. Dyrektor Maszyński otrzymał śliczną lirę, z kwiatów uwitą. (Szczegółowego sprawozdania o koncercie, nadesłanego przez naszego korespondenta, dla braku miejsca dziś pomieścić nie możemy; *przyp. red.)*

CUDZOZIEMCY WE FRANCJI.

Paryż 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Izba deputowanych odrzuciła wnioski, zmierzające do nałożenia opłat *(taxe)* i podatków na obcych poddanych. Minister spraw zewnętrznych Develle oświadczył, że umowy międzynarodowe na to nie zezwalają. Natomiast uchwaliła izba ustawę, obowiązującą cudzoziemców do meldowania się w policji. Nakoniec odrzuciła izba 378 głosami przeciw 116 wniosek, nakazujący pracodawcom płacenie taksy za cudzoziemskich robotników, pracujących w ich zakładach.

ROZWIĄZANIE IZBY.

Paryż 8-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Większa część republikanów izby zamierza domagać się u prezydenta Carnota niezwłocznego rozwiązania i rozpisania wyborów powszechnych na czerwiec, tak, aby nowa izba mogła zebrać się już w lipcu dla sprawdzenia wyborów. Budżet na rok 1894-ty uchwaliłaby przeto już nowa izba.

Paryż 8-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Prezydent Carnot osobiście popiera projekt rozwiązania izby, który wyszedł z inicjatywy rządu. Chodzi tu o zapobieżenie ewentualności, że w razie upadku dzisiejszego gabinetu Constans byłby jedynym możliwym kandydatem na prezesa ministrów. Carnot nie chce Constansa.

Paryż 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Dep. Letellier ma postawić w izbie wniosek, żądający rozpisania wyborów powszechnych już na lipiec. Teraźniejsza izba obradowałaby wszakże do upływu jej mandatów w październiku. Lockroy wybrany wiceprezesem.

BUDŻET FRANCUSKI.

Paryż 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Budżet francuski na r. 1894-ty wykazuje 131 miljonów fr. niedoboru. Pokrycie nastąpi w drodze oszczędności, użycia nadzwyczajnych źródeł dochodu i unifikacji kas szkolnych i kolejowych.

AGITACJA WYBORCZA.

Berlin 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Książę Bismark nie przyjmie nadal mandatu do parlamentu.

Berlin 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — W kołach wolnomyślnych zapewniają, iż stronnictwo to nie będzie popierało kandydatury sześciu członków jego, którzy w sobotę głosowali za wnioskiem Huenego. Podobno zresztą sami oni nie zamierzają nadal kandydować.

Berlin 9-go maja. *(Tel. Ajencji północnej)* — Rząd pewny jest zwycięstwa przy wyborach. Dawno spodziewane rozpadnięcie się frakcji wolnomyślnej już nastąpiło. Również rozkład grozi stronnictwu centrum katolickiego, aczkolwiek starannie go dotąd ukrywa. Huene wystąpił już z centrum. Rząd przyswoił sobie jego wniosek, jako hasło wyborcze.

Berlin 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Wszystkie stronnictwa czynią energiczne przygotowania do kampanji wyborczej. Ponieważ wszystkie są wewnętrznie rozdarte, oczekują gwałtownych zapasów.

Sztutgart 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Nacjonal-liberały wirtemberscy zwołali na dzień 14-ty b. m. wiec wyborczy swojego stronnictwa.

ROZBICIE STRONNICTWA.

Berlin 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Postawiony na wieczornem zebraniu wniosek Richtera, żądający orzeczenia, iż głosowanie za wnioskiem Huenego sprzeciwia się programowi partji, przyjęto 27 głosami przeciw 22. Tych dwudziestu dwóch deputowanych uważać należy za secesjonistów, którzy dziś lub jutro utworzą nowy klub liberalny. Należą do nich między innymi: Haenel, Bamberger, Barth, Broemel, Rickert, Schrader, Hinze, Althaus, Goldschmidt, Aleksander Mayer, a zatem najwybitniejsi członkowie stronnictwa wolnomyślnego. Usiłowania pojednawcze starego Virchowa nie odniosły skutku. Przy Richterze zostają z wybitniejszych: Trager, Virchow, Munckel i Hermes. (Partja wolnomyślna utworzyła się w r. 1884-ym ze zlania postępowców i secesjonistów, którzy w r. 1880-ym wystąpili ze stronnictwa narodowo-liberalnego; żyła ona przetodziewięć lat i dwa miesiące; *przyp. red.)*

PODZIĘKOWANIE MONARSZE.

Rzym 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Król Humbert wystosował do prezesa ministrów, Giolittiego, podziękowanie dla narodu za wszystkie dowody czci i sympatji, złożone podczas obchodu srebrnego wesela. W piśmie powiedziano: „Pragnę, ażeby naród wiedział o tem, jak radośnie wzruszony i dumny jestem z tego, co naród włoski i jego rząd uczynił w owych dniach w szczytnym zamiarze utrzymania powagi kraju. Pragnę znaleźć w panu tłumacza moich uczuć wobec narodu, a zwłaszcza wobec Rzymu, który znalazł się na wysokości swoich tradycyj i swoich nowych wielkich przeznaczeń."

POWÓDŹ.

Bukareszt 9-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Powódź wyrządziła wielkie szkody w Rumunji. Koleje poprzerywane.

MORSKIE OKO.

Lwów 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Poseł Weigel wniósł w sejmie rezolucję, wzywającą rząd do śpieszniejszego wyrównania zatargu węgiersko-galicyjskiego o Morskie Oko i polecającą wydziałowi krajowemu poczynienie kroków w tej mierze. Ma się udać w tej sprawie deputacja sejmowa do cesarza.

Wiedeń 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Wiener Ztng.* ogłasza mianowanie prof. Leonarda Piętaka radcą dworu, tudzież udzielenie orderów korony żelaznej trzeciej klasy profesorom: Tadeuszowi Pilatowi, Stanisławowi Smolce, Wernerowi i Teichmanowi.

Wiedeń 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Podczas pobytu swego w Budapeszcie oświadczył cesarz, że na tegorocznych manewrach jesiennych armji austrjackiej, które odbędą się na Węgrzech, obecnym będzie cesarz Wilhelm.

Lwów 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Większość komisji gminnej oświadczyła się za reformą gminną w duchu łączenia obszarów dworskich z gminami. Wydział krajowy wniósł do sejmu rezolucję, wzywającą rząd do regularniejszego, niż dotąd, zwoływania sejmów krajowych na sesje sześcio do ośmiotygodniowe.

Zagrzeb 9-go maja. *(Telegr. pryw. Kur. W.)*— Książę Ferdynand z żoną powraca tędy z Rieki przez Orsowę do Bułgarji.

Berlin 8-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)*—Wczoraj odsłonięto uroczyście w Ems pomnik cesarza Wilhelma I-go.

Berlin 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Od wczoraj panuje w Niemczech ciepła pogoda. Stan zasiewów poprawił się.

Berlin 9-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Zdaje się być rzeczą pewną, że cesarz Wilhelm z Papieżem rozmawiał w sprawie rozbrojenia.

Toruń 8-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Nowa opłata, nałożona na przybywające Wisłą do Silna statki, mianowicie tratwy, niepokoi wielce interesantów. Słusznie zwracają uwagę, że nie wiedzieć dlaczego ludzie, wozem lub koleją granicę przejeżdżający, wolni mają być od opłaty, a przybywający wodą tak wielkie ponosić ciężary. Tutejsza izba handlowa wysyła do naczelnego prezesa, Gosslera, który jako komisarz sanitarny na obwód nadwiślański powyższą opłatę zarządził, prośbę o zniesienie lub ulgę, a gdyby to nie pomogło, uda się pospołu z izbą handlową bydgoską z interpelacją do sejmu i wyśle delegatów do Berlina, aby tam odpowiednie kroki poczynili. Wielką niedogodność sprawia mianowicie opłata, gdyż flisacy, nie będąc zazwyczaj w posiadaniu pieniędzy niemieckich, muszą po pieniądze dopiero do Torunia posyłać, przez co tracą 24 godzin. Interesanci wnoszą więc, aby mogli oznaczoną opłatę, dopóki prawnie istnieć będzie, deponować w tutejszem głównem biurze celnem.

Paryż 9-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — Cała prasa tutejsza uradowana jest z rozwiązania parlamentu niemieckiego, widząc w niem upadek powagi cesarza i myśli państwowej w Niemczech. Winszują one socjalistom, alzatczykom i centrum katolickiemu

ich postawy i przewidują zwycięstwo opozycji. Ostrzegają one zarazem Francję w przypuszczeniu, iż rząd niemiecki dla wywarcia nacisku na wyborców zechce prowokować trudności zagraniczne. *République française* powiada: „Najlepszym środkiem do utorowania drogi naszym pragnieniom jest ich zamilczenie.”

Paryż 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Szerzy się tutaj influenza.

Paryż 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Premjerę „Walkiryj” wagnerowskich w Wielkiej operze trzykrotnie już odłożono.

Bruksella 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W dniu 22-im b. m. zbierze się tutaj międzynarodowy kongres pracujących górników.

Bruksella 8-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Minister wojny, jen. Pontus, ustąpił z powodu sędziwego wieku. Król mianował ministrem wojny jenerała Brassine.

Antwerpja 9-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Spłonęły tu wielkie magazyny. Straty miljonowe.

Kopenhaga 9-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Król udaje się na kurację do Wiesbadenu; w powrocie odwiedzi Berlin.

Londyn 8-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*)—W Hydeparku odbył się mityng 60,000 ludzi na rzecz 8-godzinnego dnia pracy. Uchwalono jednomyślnie rezolucję w tym duchu. Podobne manifestacje odbyły się w innych miastach angielskich, zwłaszcza w Glasgowie. Porządek nie był zakłócony.

Londyn 8-go maja. (*Tel. Ajen. półn.*)—W Dublinie pękła w sobotę petarda pod gmachem sprawiedliwości. Wiele szyb wybitych, bruk wyrwany. Innych skutków nie było. Była to jedenasta rocznica zamordowania lorda Cavendisha i Burkego w parku Fenix.

Rzym 9-go maja. (*Tel. pryw. K. War.*) — Konsystorz, celem doręczenia kapeluszy kardynalskich mianowanym niedawno kardynałom: di Pietro, Galimberti, Vaszary, Meignan, Thomas i Sanz y Fores, odbędzie się w początkach czerwca.

Sofja 8-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wielkie sobranje zwołano na dzień 14-ty b. m. do Tirnowy.

Berlin 9-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 212 95 (wczoraj 212.95)
Ruble na dostawę 213 00 (wczoraj 213.25)

Z sądów.

Sprawa Maszewskiej.

Mińsk, d. 6-go maja.

Przed kilku laty p. Narcyz Maszewski, obywatel ziemski gub. mińskiej, brat rodzony ś. p. Artura, zakomunikował prokuratorowi tutejszego sądu okręgowego, że w kwietniu r. 1883-go przybyły do niego w Mińsku dwie nieznane mu kobiety, z których młodsza, mająca na imię Marja, oświadczyła mu kategorycznie, iż jest córką jego brata, ś. p. Artura Maszewskiego, tudzież niejakiej Niesłuchowskiej, oraz że dotychczas chowała się u żony leśniczego w dobrach ś. p. Artura Maszewskiego, Malukiewicza. Dziewczyna nader szczegółowo opowiedziała o swojej przeszłości, przyczem dodała, iż niejaki Tęczyński oświadczył się niedawno o jej rękę, obiecując odebrać dla niej od rodziny Maszewskich ogromny spadek, pozostały po ś. p. Arturze.

P. Narcyz Maszewski uwierzył na razie opowieści swojej domniemanej synowicy, słyszał bowiem poprzednio, że brat jego zostawił po sobie dziecko, i zaczął pomagać dziewczynie materjalnie, zamierzając nawet ustalić jej los.

Po upływie pewnego czasu, mianująca się Marją Maszewską doręczyła swojemu domniemanemu stryjowi metrykę chrztu, wyszukaną dla niej przez Tęczyńskiego. Metryka rzeczona, wydana przez miński konsystorz katolicki w d. 20-ym lutego r. 1867-go, opiewała, że d. 22-go stycznia r. 1865-go prawa córka Artura i Emilji małżonków Maszewskich ochrzczona została imieniem „Marji”.

P. Narcyz Maszewski w podaniu swojem do prokuratora objaśnia, iż nie było dla niego już wówczas wątpliwości, że ów Tęczyński drogą prawną i nieprawną będzie usiłował zdobyć spadek po ś. p. Arturze dla Marji Maszewskiej. Ta ostatnia miała wówczas oświadczyć p. N. Maszewskiemu, iż metryka, którą wydostał dla niej Tęczyński, jest chyba sfałszowana, gdyż wie ona napewno, iż nie jest córką Maszewskiej, lecz Niesłuchowskiej i że całą tę historję znać musi dobrze jej opiekunka dotychczasowa, żona leśniczego Malukiewicza. Wkrótce p. N. Maszewski widział się z córką owej Malukiewiczowej, Zofją, która mu opowiedziała, że kiedyś Artur Maszewski oddał na wychowanie jej matce dziewczynę Marję, lecz następnie odebrał ją od nich; dziewczynka ta umarła.

Skutkiem prośby powyższej, rozwinięto dochodzenie pierwiastkowe, przyczem policja stwierdziła, iż uchodząca za Marję Maszewską jest córką małżonków Malukiewiczów.

Po upływie pewnego czasu, Tęczyński zgłosił się do p. N. Maszewskiego z propozycją treści następującej:

— Zapłać mi pan 400 rs., a ja panu oddam wzamian metrykę Marji Maszewskiej.

Gdy p. Narcyz Maszewski na propozycję tę nie przystał, Marja Maszewska za pośrednictwem Tęczyńskiego zwróciła się do marszałka szlachty powiatu mińskiego z prośbą o ustanowienie nad nią opieki, jako nad prawą córką Artura i Emilji Maszewskich.

Śledztwo wyjaśniło, co następuje: Maszewscy dzieci nigdy nie mieli i mieć ich nie mogli, gdyż ś. p. Emilja Maszewska—jak stwierdzili lekarze—wciąż chorowała. Co się tyczy metryki urodzenia Marji Maszewskiej, to podpisy na niej uznano za autentyczne, pieczęć jednak—za sfałszowaną. W kopji księgi metrycznej parafji mikołajowszczyzniańskiej z r. 1865-go nic nie znaleziono o przyjściu na świat i chrzcie Marji Maszewskiej, w oryginale zaś tejże księgi arkusz 52-gi, na którym rzekomo figurować miała metryka Marji Maszewskiej, był wydarty, przez kogo jednak—niewiadomo.

Ks. Albert Stecki, który chrzcił jakoby córkę Artura i Emilji Maszewskich i wydał metrykę, oświadczył, że dzieci Maszewscy nigdy nie mieli, więc też nie mógł chrzcić ich córki.

Do akt sprawy włączono metrykę chrztu Marji Malukiewiczówny, urodzonej w d. 22-im sierpnia 1855-go roku (o dziesięć lat wcześniej).

Pociągnięta do odpowiedzialności karnej, Marja Maszewska vel Malukiewiczówna zeznała, iż ojciec jej, Artur Maszewski, złożył metrykę jej chrztu u księżnej Joanny Radziwiłłowej w Annopolu; księżna zajmowała się wychowaniem dziewczyny. Metryka od księżnej Radziwiłłowej dostała się do rąk Tęczyńskiego.

Oskarżona zmieniła jednak następnie swoje zeznanie, utrzymując, iż metryka wciąż się znajdowała u ks. Radziwiłłowej, jej matki chrzestnej. Później Maszewska vel Malukiewiczówna oświadczyła, iż nie jest córką Emilji Maszewskiej, lecz księżnej Joanny Radziwiłłowej.

Po upływie pewnego czasu oskarżona znowu zaprzeczyła swoim własnym słowom i zeznała, iż nie wie, kto jest w istocie jej matką: księżna Radziwiłłowa, Maszewska, Niesłuchowska, czy wreszcie Malukiewiczowa, gdyż trzy pierwsze nigdy się nie przyznawały do tego macierzyństwa, a co się tyczy czwartej, to oskarżona wątpi, czy jest jej córką.

Franciszka Malukiewiczowa, domniemana matka oskarżonej, zeznała, iż Marja jest córką jedynie przybraną.

— Ongi ś. p. Artur Maszewski—opowiadała Malukiewiczowa—przywiózł nam dziewczynkę i polecił wychowywać ją i przyznać za swoją, za co zapłacił.

Świadek miał własną córkę, której również było na imię Marja, ta jednak urodziła się o dziesięć lat wcześniej. Mając lat około 20-tu, poszła w świat i—zginęła bez wieści.

Zofja i Helena Malukiewiczówny, córki poprzedniej, złożyły zeznanie następujące: uważały zawsze oskarżoną za swoją rodzoną siostrę; żadnej innej Marji w ich rodzinie nie było. Sprzeczne z tem świadectwo dała trzecia córka Malukiewiczów, Elżbieta, która oświadczyła, że „oprócz tej Marji, była druga”. Ta druga zginęła właśnie bez wieści. Domniemaną Marję Maszewską Malukiewiczowa nazywała swoją wychowanicą; świadek liczy obecnie 31 lat, oskarżona jest starszą.

Feliks Tęczyński badany w charakterze oskarżonego, zeznał, co następuje:

W r. 1871-ym Idalja Maszewska, bratowa ś. p. Artura, i jego zamężna siostra, Kostrowicka, oddały mu na wychowanie 7-letnią dziewczynkę, mówiąc, iż jest to córka Artura M., przyczem doręczyły metrykę chrztu dziecka, po upływie jednak miesiąca, dziewczynkę zabrały te panie z powrotem. Artur Maszewski oświadczył mu później, iż miał swoją córkę za zmarłą i postawił jej nawet nagrobek na cmentarzu, następnie jednak dowiedział się, iż dziecię żyje: jest to córka z Niesłuchowskiej. Córkę tę Maszewski postanowił przyznać za dziecię swoje, aby następnie mogła odziedziczyć po nim spadek.

Pani Idalja Maszewska zaprzeczyła słowom Tęczyńskiego: nigdy żadnej dziewczynki nie oddawała mu na wychowanie i nie wie, czy miał jej swagier dzieci.

Na mocy powyżej wyłuszczonych danych: 1) Marja Maszewska vel Malukiewiczówna została oskarżona o to, iż przyswoiła nieprawnie tytuł szlachectwa i cudze nazwisko, i że do urzędu opieki szlacheckiej przedstawiła świadomie sfałszowaną metrykę chrztu, aby tym sposobem zdobyć spadek i 2) Feliks Tęczyński—że sfałszował metrykę w widokach zysku osobistego.

*

W sprawie tej powołano kilkudziesięciu świadków. Rozprawy wobec przysięgłych trwają od wczoraj.

Szczupła sala sądu okręgowego mińskiego przepełniona publicznością przeważnie ze sfer inteligentnych.

Przewodniczy na sesji prezes sądu, p. Kłoczenko, oskarżenie popiera prokurator von Delden.

Marję Maszewską broni adw. przys. Strawiński, Tęczyńskiego—pom. adw. przys. Maze.

W imieniu Narcyza Maszewskiego, powoda cywilnego, będzie przemawiał adw. przysięgły Andrejewskij z Petersbucga.

Na ławie, naprzeciwko oskarżonych i obrońców, zajmuje miejsce 12-tu sędziów przysięgłych i dwóch zapasowych.

Do sprawy powołano 87-iu świadków, z których jednak nie przybyło 23. *H. N.*

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go maja.

Wczorajsze kursy berlińskie wynosiły: 212.95, 212.35, 212.—, 210.50, 213.25, 68.90, 66.—, 174.50, 145.50 i 150.25.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 212.75, 213.— i 213.25, co się równa kursom 47.—, 46.95 i 46.87½ bez kosztów, a Petersburg cenił Londyn po rs. 95.55 i po rs. 95.55 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 47.12 (odpowiadającym 212.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec przewidywanej poprawy kursu rubla do 47.07½½ (t. j. 212.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 17½ kop. przy porównaniu sobotniego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 47.10, w d. 24-ym b. m. po 47.12½ i z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca b. m. po 47.12½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.12½, 47.10 i 47.07½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.—, 46.97½ i 46.95. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano po 38.40 i 38.35. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.20, za Londyn krótki 9.60, za Paryż krótki 38.45 i za Wiedeń krótki 78.50, przy chęci płacenia 47.10 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.75 i 98.35, stosownie do wielkości odcinków, przy chęci płacenia po 98.15 za drobne odcinki, a znaleziono ich kilka tysięcy rubli po 98.20. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 104.35 III-ej em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych I-ej em. z roku 1864-go po 243.50, i 243.75, kilkanaście II-ej em. z r. 1866-go po 221.50, oraz kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich po **195** i 195.25. W żądaniu bilety Banku państwa I-ej, II-ej i VI-ej em. po 104. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej s. ceniono po 95.85, i po 95.35 trzy następne serje, przy chęci nabywania po 95.80 i 95.—, a kupiono kilka tys. I-ej s. po 95.60.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.90 i po 99.35 4½% listy, przy chęci płacenia po 100.60 i 99.15, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy 5% listów po 100.65, 100.65 i 100.70, oraz kilkanaście tys. 4½% listów po 99.10 i 99.15. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.40 za wszystkie sześć seryj, a płacić chciano po 102.—, otrzymano zaś za kilkanaście tysięcy V i VI-ej serji po 102.10 i 102.15.

W żądaniu 5% listy zast. m. Łodzi po 101.75 za I serję i po 101.55 za trzy pozostałe serje, poszukiwano ich po po 101.10, kupiono kilka tys. dalszych seryj po 101.30. Kistów 5% zastawnych wileńskich można było dostać po 101.50, chciano płacić po 101.20.

Oddawanoby 5% listy zastawne dońskie po 100.75, a brać chciano po 100.30.

Otrzymano za kilkanaście akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia po 225.—, przy żądaniu po 230.—, kilkanaście akcy Tow. fabr. cukru Czersk po 268.— i 269.—, przy żądaniu po 272.—, kilkadziesiąt akcyj zakładów Starachowickich po 120.— i 120.50, przy chęci otrzymania 121.50, oraz kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa zakładów „Zawiercie” po 399.— i 400.—, przy chęci otrzymania po 405.—.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99³ *netto.* Wiadro 78% rs. 8.75— 2%. Dowozy słabe; zapasy dostateczne. Usposobienie słabe.

— Na giełdzie dzisiejszej mówiono o powstaniu nowego banku prywatnego w naszem mieście.

Wykaz transportów

przybyłych w dniu 26 kwietnia (8 maja) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Łuków № 991; Moskwa №№ 5989, 601I, 5972, 5974, 6019, 5993, 5090; Niegorełaje № 603; Gorodeja №№ 98, 99; Zawidowo № 965, Humań № 84.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Mikołajew №№ 7027, 7026; Ostrowiec № 6789; b) do Pragi (loco): Gorodeja №№ 1888. 1870, 1911, 1878; Niegorełoje №№ 5090, 508; Tuła № 2267; Wiaźma № 2724, Moskwa № 536, Kosowo № 243; Pińsk №№ 2925, 2916. 2926; Białystok №№ 2181, 2180; Tołoczyn № 631, 638; Bereza № 267; Żabinki № 95; Orzeł №№ 3393, 345I; Dziekońska № 2547; Saratów № 11179; Solna №№ 7143, 7144; Kazatin № 390; Krzywda № 160; Trituznaja № 1258; Mironówka № 447; Klewań №№ 475, 476, 473, 472, 470, 471, 469, 468, 459, 467; Elizabetgrad № 2904; Włodawa № 389; Biała №№ 896, 890, 856; Siedlce №№ 857, 863, 874, 875; Kotuń № 75; Łuków № 990; Sokołów № 384; Brześć № 1526; Mińsk № 3483; Orsza № 2412; Szuja № 3109; Murom № 4441; Niżnyj Now. № 37523. 557

KONWERSJA

na Listy Zastawne 4½%-we 5%-ch Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonych w urzędach i instytucjach na kaucje lub na zabezpieczenie różnych zobowiązań.

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

powołując się na swe kilkakrotne ogłoszenia o konwersji Listów Zastawnych 5% Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na 4½%, w których to ogłoszeniach zamieszczone zostały warunki i sposoby zamiany pierwszych z tych listów na drugie, powołując się również na swe ogłoszenia dotyczące 5% Listów Zastawnych złożonych w rozmaitych urzędach i instytucjach na kaucje lub na zabezpieczenie różnych zobowiązań, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego ma zaszczyt zawiadomić tak pomienione urzędy i instytucje jakoteż i właścicieli Listów Zastawnych 5%, że stosownie do rozporządzenia JW. Ministra Finansów, ogłoszonego w nrze 54 Zbioru praw i rozporządzeń rządowych z dnia 20 kwietnia r. b. pod pozycją 449-tą, 4½% Listy Zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem mogą być przyjmowane:

1-o) Na kaucje przy dostawach i entrepryzach rządowych, jak również na zabezpieczenie rozłożonej akcyzy od tytoniu i spirytusu, w cenach następujących:

Listy Zastawne	po	3000	rs.	w cenie rs.	2424
„	„	1000	„	„ „	808
„	„	500	„	„ „	404
„	„	250	„	„ „	200
„	„	100	„	„ „	80

2-o) Na kaucje, celem zabezpieczenia opłat celnych:

Listy Zast.	po	3000	w cenie rs. metal.	1425
„	„	1000	„	475
„	„	500	„	237
„	„	250	„	118
„	„	100	„	47

Właściciele więc Listów Zastawnych 5% Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonych na kaucje lub zabezpieczenia, życzący sobie zamienić te listy na listy 4½%, **powinni jaknajśpieszniej wnieść prośby do odpowiednich urzędów lub instytucyj** o przesłanie rzeczonych listów do dyrekcji głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, która uskuteczni zamianę i zobowiązuje się zwrócić każdemu urzędowi lub instytucji, między dniem 1 (13) a 10 (22) lipca r. b. wzamian za nadesłane sobie listy 5%, takąż samą sumę w listach Zastawnych 4½%.

Dowód depozytowy na nadesłane do zamiany Listy Zastawne, dopłatę po 1½% oraz wartość kuponu czerwcowego r. b. od listów 5%, jeśliby ten kupon znajdował się przy rzeczonych listach, dyrekcja główna prześle pod wskazanym adresem zaraz po otrzymaniu do zamiany listów 5%.

Przesyłka z dyrekcji głównej tak gotowizny jak i listów 4½% odbywałaby się na koszt osób interesowanych.

Dyrekcja Główna ostrzega, że przyjmuje do zamiany Listy 5% na 4½% tylko do dnia 8 (20) maja r. b. włącznie.

Prezes Radca Tajny **A. Tołoczanow.**

693 Naczelnik Kancelarji **Ignacy Górski.**

Letnie mieszkanie

złożone z 4-ch pokojów i kuchni w Mosznie pod Pruszkowem. Wiadomość na miejscu w Zarządzie dóbr, lub telefonem w Cukrowni „Józefów". 1945

A. KOŁAKOWSKA

właścicielka Magazynu Mód

(Długa nr 8a)

poleca kapelusze damskie najświeższej mody w wielkim wyborze po cenach możliwie najniższych. 1895

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, we wtorek, ostatni występ ***The Wilmot's*** słynnych ***double cyklistów***. 2-ga wielka walka zapaśnicza szwajcarska między panem ***Jankowskim*** warszawskim atletą-zapaśnikiem a panem ***Aleksandrem Kwiatkowskim***, czeladnikiem kowalskim z Warszawy. Występ całego towarzystwa.

Szczegóły w afiszach. 694r

KONWERSJA

5%-ych Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na 4½%-owe.

Powołując się na ogłoszenie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w pismach tutejszych zamieszczone, niżej wymienione instytucje i domy bankowe podają do wiadomości, że w godzinach biurowych przyjmują deklaracje na zamianę listów pięcioprocentowych tak wylosowanych do konwersji, jak też niewylosowanych na takież listy cztero i półprocentowe na warunkach w powyżej rzeczonem ogłoszeniu wyszczególnionych, nadto z upoważnienia Towarzystwa zaopatrywać będą stemplem listy do konwersji przedstawiane.

Druki do deklaracyj i tabele listów do konwersji wylosowanych wydają się bezpłatnie interesowanym w tychże instytucjach i domach bankowych. 612r

Bank Handlowy w Warszawie.
Bank Dyskontowy Warszawski.
J. G. Bloch.
Leon Goldstand.
S. Natanson i Synowie.
H. Wawelberg.

Biuro techniczne i patentowe

Adolfa Schöpke

inżyniera cywilnego.

Łódź, ulica Piotrkowska nr 711. 681r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla Azy.—List od Tumrego na poczcie. 1946

— Dnia 28 kwietnia przyjemnemu towarzyszowi podróży do Lublina.—List na poczcie. 1963

— 4/XI.—Dzięki za dowód pamięci! Straszne to jest żyć w niewiadomości! Oby to się nigdy więcej nie powtórzyło! Po przeziębieniu się czuję się lepiej. Boli mnie Twoje zwątpienie; pragnę koniecznie znać przyczynę. Wyraz „ekspedycja" ma wręcz przeciwne znaczenie; to jest rak, który me serce toczy. Błagam, napisz szczegółowo o wszystkiem; błąd, którego następstwa są bolesne, da się poprawić; wytłomaczę wkrótce osobiście. Jeżeli będę miał jaką wiadomość, to będę w Wtorkowicach. Co do innych spraw, to najpewniej stanie się zadość Twemu życzeniu.

1949 Ksi.



NADZWYCZAJNA WYPRZEDAŻ



WYROBÓW PLATEROWANYCH,

w fabryce „T. Groszkowski i K. Godycki,"

ulica Żabia Nr 9, dom W. Janasza w podwórzu,

z powodu przeniesienia tejże na ulicę Marszałkowską Nr 13. 871

Warszawski Bazar Rzemieślniczy,

ulica Senatorska Nr 37, przy Placu Bankowym,

otwartym został do nabywania i sprzedaży towarów. 577R

Plomby ołowiane

różnych modeli i wielkości, dostać można po cenach umiarkowanych, u

M. WACHSA, 576R

ulica Twarda Nr 10.

Znakomite dzieło D-ra **Ernesta Brückego** Profesora fizjologji Uniwersytetu Wiedeńskiego, p. t.:

Jak ochraniać

Życie i zdrowie dzieci?

w tłómaczeniu polskiem przez M. Flamma,

opuściło prasę i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po Rs. **1**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **15**.

Zamówienia z prowincji za zaliczeniem pocztowem, natychmiast są załatwiane. 533r

Adres: **S. Lewental, Wydawca,**

w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Nowelle OSTOI:

Świetny los.—Królewna.—Nr. 3.—Pod urokiem,

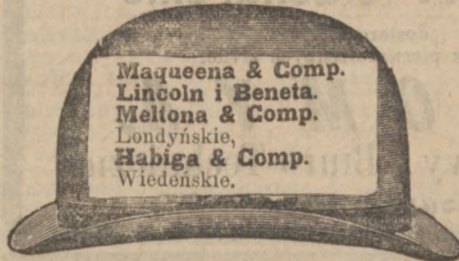
wyszły z druku i sprzedają się we wszystkich Księgarniach po Rs. **1** kop. **20**, z przesyłką pocztową Rs. **1** kop. **35** (tom jeden o 320 str.)

Zamówienia z prowincji przyjmują się także i za zaliczeniem pocztowem. 548r

Adres: **S. Lewental, Wydawca**

w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

KAPELUSZE



poleca

T. Bednarowski,

Krakowskie-Przedmieście 21,

Nesesery podróżne,
Laski i Parasole angielskie, 862
Rękawiczki angielskie damskie i mezkie.
Pasy, Czapki i Trzewiki do Lawn-Tennisu.

Wina

z południowych brzegów Krymu, sprowadza i sprzedaje na butelki,

Helena Mirecka,

Smolna 28. 740

KONIAK.

Czysty produkt z win burgundzkich, równy dobrocią **najwyższym markom**, sprowadzony wprost od **właściciela winnic, po 2.40 za butelkę,** poleca Handel Win 880

L. Bieleckiego,

Krucza 30, róg Wspólnej.

Księgarnia **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, otrzymała na skład główny:

Domaszewicz Ks. J. Oblubienica Boska, mistyczne objaśnienie pieśni nad pieśniami Salomona. Cena kop. 40.
Kwiatkowski A. Czwarte przykazanie dla ubogich ojców i matek kop 30.
Kwiatkowski A. Przyjaciele zbłąkanych k. 20
Kwiatkowski A. Sługa, kilka uwagi godnych pytań, kop. 10. 569r
Michniewicz Ks. J. Pokój serca i środki do znalezienia go i utrwalenia, rs. 1.80.

NOWOŚĆ:

Modny i wytworny zapach

LOXOTIS

WYROBU

A. RALLET & Cie.

Mydło . . . . . . **LOXOTIS**
Perfumy . . . . . **LOXOTIS**
Woda tualetowa. . . **LOXOTIS**
Pudeż ryżowy . . . **LOXOTIS**

Do nabycia we wszystkich sklepach perfumeryjnych. 837

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 444

LETNIE MIESZKANIE,

15 wiorst szosą, 16 koleją Terespolską, las w około, w zdrowej i suchej miejscowości. Wiadomość: ulica Podwal № 7, u p. R. Koehera w sklepie, lub ul. Nowy-Świat 62, w fabryce waty. 612R

Letnie Mieszkania,

W Folwarku Służewie, są mieszkania letnie do wynajęcia, różnej wielkości, oraz pałacyk, położone w parku spacerowym. Wiadomość u zarządzającego folwarkiem Służew.

LETNIE MIESZKANIE w Wilanowie.—Wiadomość w Administracji Dóbr. 860

ETABLISSEMENT THERMAL de

VICHY

Sezon kąpielowy

od 15 Maja do 20 Września. 73r

Kąpiele, Natryski, Kasino, Teatr.

Letnie Mieszkania

w Potoku złotym

miejscowości górzystej i lesistej, do wynajęcia. Wiadomość w Administracji dóbr Potok, przy stacji kolei Wiedeńskiej, od Kłomnic 3 mile, Częstochowy 2 1/2, Myszkowa 2. 841

Kit do dachów,

najtańszy i najpewniejszy środek do naprawy dachów krytych tekturą, blachą, cementem drzewnym i t. p.

Na żądanie liczne referencje.

Kantor **Aleja Jerozolimska 21**, 1-e piętro

696 Inżynier ***Ch. Brückmann.***

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 (31) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż zdatnych jeszcze do użytku starych rur wodociągowych, wagi 4,800 pudów, od ceny kop. 95 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 460, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz szacunkowy, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 603r

---

Założone w 1858 roku.

Kapitał zakładowy Rs. 2,400,000.

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia i na Życie

13. Plac Zielony 13.

Ubezpieczenia ruchomości, nieruchomości i towarów od **ognia.** Ubezpieczenia na **wypadek śmierci, dożycie, posagi i renty** z udziałem i bez udziału w zyskach.

Zdolni akwizytorzy, oraz agenci, znajdą pomieszczenie na korzystnych warunkach. 620R

Kapitał rezerwowy Rs. 5,600,371.

Agenci we wszystkich gubernialnych i powiatowych miastach.

MASZYNY blacharskie

dostarcza wyłącznie z pierwszorzędnych źródeł

H. SOMYA,

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka 25.

619R

NOWOŚĆ!

Fabryka Plakat.

PIERWSZA w WARSZAWIE

Specjalna Fabryka PLAKAT

ozdobnych i efektownych,

wtłaczanych prawdziwem **ALUMINIUM**,

ELEKTORALNA 21,

poleca jako **Nowość** plakaty gustowne, według najnowszych wzorów artystycznych. Szkice i wzory, według podanego tekstu, przygotowują się **bezpłatnie.** 621R

Elektoralna 21.

J. HIRSZOWICZ.

MARIENBAD,

SŁYNNA MIEJSCOWOŚĆ LECZNICZA W CZECHACH,

położona w uroczej dolinie otoczonej zalesionemi górami.

Wody MARIENBADZKIE siarczano-sodowe, żelaziste, z dwu-węglanami wapieniowemi i magnezjowemi, mają przeważnie zastosowanie: **przy otyłości, cukromoczu, podagrze, reumatyzmach, kamieniach nerkowych, obrzmieniach wątroby, katarach żołądka, słabem trawieniu, chorobach serca** i t. d.

Sezon od 1-go Maja do 1-go Października.

Zakład wzorowy Kąpieli i Hydroterapji.

Kąpiele borowinowe, parowe, z gazu kwasowo-węglowego i t. d.

Wycieczki, Koncerta, Bale, Teatr, zapewnione polowanie i rybołówstwo. Liczne hotele i wille.

O ekspedycję wód i soli źródłowych, adresować się do pp. **Müller-Philipp & C°.**

O inne informacje pisać do **Merostwa w Marienbadzie.** 554

Kujalnicki Liman

o wiorst 10 od ODESSY koleją żelazną.

Sezon leczniczy od 15-go Maja do 1-go Września.

Zakład Kuracyjny Błotem i na Limanie,

utrzymywany przez miasto i urządzony ze wszelkiemi dogodnościami, do celów kuracyjnych niezbędnemi. Restauracja pierwszorzędna przy Zakładzie, mieszkania umeblowane w Willach na różne ceny. Leczą najskuteczniej cierpienia reumatyczne, szkrofuły, zadawnione choroby syfilityczne, skórne i niektóre nerwowe oraz choroby kobiece.—Dla powzięcia bliższych informacyj, udawać się należy **do Zarządu Miejskiego w Odessie.** 618r

---

APTEKA POCZTA i TELEGRAF w miejscu

ZAKŁAD LECZNICZY

„NAŁĘCZÓW"

STACJA drogi Nadwiśl. „NAŁĘCZÓW", omnibusy na pociągi pocztowe.

Zakład hydropatyczny **cały rok otwarty. Kąpiele żelaziste, borowinowe, kumys, gimnastyka lecznicza** od 1 Czerwca do połowy Października.

Dwóch stałych lekarzy od Czerwca do końca Września. Konsultanci z Warszawy i Lublina.—Wszelkich objaśnień udziela administracja Zakładu. 791

„FOKSAL"

Przy dotychczasowo utrzymywanej od lat kilku mleczarni, ku wygodzie Publiczności, wydawać będę ***gorące jedzenia przez dzień cały,*** sporządzone przez pierwszorzędnego kuchmistrza, z najświeższych i wyborowych produktów, zadawalniając się cenami możliwie nizkiemi. ***Przytem różne napoje.***—Od dnia 8-go Maja, codziennie KONCERTA orkiestry włościańskiej, po kop. 10 od osoby, w abonamencie o połowę taniej. 846

HERBATA

DOMU HANDLOWEGO

PIOTRA BOTKINA SYNÓW

Wzór etykiety.



Skład w Warszawie, ul. Niecała 4.

Przesyłka Herbaty pocztą i kolejami za zaliczeniem.

Dla PP. Kupców i Handlujących warunki dogodne. 721

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na wykonanie w r. 1893 robót brukarskich bez dostawy materjałów, w IV, V i VI oddziałach inżynierskich miasta Warszawy, od summy rubli 4,668 kop. 96.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 467, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlagi i wykaz robót, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 560r

---

JASZCZUROWKA

w Tatrach obok Zakopanego.

Jedyna cieplica w ziemiach polskich, w uroczem położeniu wśród lasów.

Zalecona przez Kraj. Tow. Lekarskie, **jako wyborne miejsce pobytu klimatyczne i lecznicze.**

Odznaczona SREBRNYM MEDALEM na VI Zjeździe Lekarzy i Przyrodników **za wzorowe urządzenie kąpieli w basenach.**

W r. b. **urządzono** na nowo **pokoje** mieszkalne **z wszelkim komfortem,** w cenach przystępnych (za pokój od 13—24 złr. w. a. miesięcznie.

Wyborna i tania restauracja (obiady z 4-ch potraw w abonamencie po 85 ct. w. a.), **z wspaniałą salą balową, czytelnią i t. p.**

Wszelkie wygody — prześliczne spacery — swoboda wiejska.

Stała i regularna komunikacja omnibusem z Zakopanego po wybornej szosie.

Taksy kuracyjnej nie ma! Zakład otwarty od 15 Czerwca do 15 Września,

Wszelkie zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela **Zarząd o. p. Poronin.** 607r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1369r

A. Kaucjonowane biuro nauczycielskie K. Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 12896

A. Dla dokończenia edukacji dwóch młodych panienek, potrzebną jest instytutka posiadająca doskonale grę fortepianową, nauki wyższe, języki: francuzki, cokolwiek russki i niemiecki. Zgłaszać się listownie przez poniedziałek i wtorek od południa do 4-ej pod S. P. R. Hotel Wiktorja. 14954

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 14716

Buchalterji i rachunkowości handlowej wyucza metodą uproszczoną dyplomowany nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 14428

Do egzaminów i poprawek przygotowuje doświadczona korepetytorka, skończona gimnazistka. Na czas wakacyj może przyjąć uczennice na stałe. Opieka macierzyńska zapewniona. Bednarska 19, m. 4. 14840

Egzamina ułatwia lekcjami kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego. Smolna 25, m. 20. 13462

Froeblowskie wykłady dla dorosłych. Świadectwa udzielam. Kurs skrócony. Zakład Jadwigi Chrząszczewskiej. Ul. Nowy-Świat № 21. 14842

Młoda nauczycielka posiadająca języki: francuzki, niemiecki z konwersacją, przedmioty klasyczne, bez muzyki, poszukuje miejsca. Wspólna 40, m. 5. 14988

Nauczycielka, posiadająca muzykę, francuzki z dobrą konwersacją, niemiecki, russki teoretycznie poszukuje miejsca. Miodowa 3—12, pomiędzy 10—12. 12110

Potrzebna nauczycielka na wyjazd, gimnazistka, z konwersacją niemiecką i muzyką. Wiadomość: ul. Złota 44, m. 16, od godziny 12—2. 14990

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, języki. Chmielna 58. Adres uprasza zostawić u stróża. Odległość nie stanowi różnicy. 14941

Tania nauka kroju, krawatów, haftu, koronek, robót włóczkowych. Królewska 33, mieszkania 9. 12687

Uczeń konserwatorjum klasy skrzypcowej wyższego kursu, poszukuje lekcyj na wyjazd. Topiel 16, mieszk. 19. 14857

Uczennica Moniuszki, udziela muzyki. Język francuzki. Królewska 33, mieszkania № 9. 12688

3 ruble miesięcznie. Udzielam lekcyj, przygotowuje do zakładów naukowych zbiorowo—dwie godziny dziennie. Ul. Wspólna 13—7. 14949

Doniesienia osobiste.

„Czarnooka 19" raczy odebrać list poste-restante. 14977

Dla Anatola list poste-restante. 15001

Dla „Sieroty" pilny list na poczcie od „Rolnika." 14999

Filutka wysyła listy dla „Bruneta", „Włocławek Tadeusza Bronisława 26", „Wieś Linin." 15032

Irena poste-restante Łódź list wysłano. 15014

Któraby z panien do lat 30, posiadająca miłą powierzchowność, skromne wymagania, uczciwe zasady i kapitał od 3 do 5 tysięcy rubli, chciała wyjść za człowieka uczciwego, fachowca, ze średniem wykształceniem, bruneta, lat 32, zajmującego posadę przynoszącą około 1,000 rs., raczy ofertę swą złożyć pod adresem: Warszawa poste-restante dla „Prawdzica 64", zawiadomiwszy o tem w Kurjerze. Dyskrecja zapewnia się. 14673

List wysłany dla Maleńkiej nóżki poste-restante Warszawa. 14989

List dla Anatola na poczcie. 15010

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski i włoski) 3 Miodowa, oficyna 25. 14179

A) Leśniczych zupełnie wykwalifikowanych, rządców i ekonomów, pisarzy, kasjerów z kaucjami oraz gospodynie wiejskie i freblówki różnych narodowości poleca Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 13762

Buchalter rutynowany, pragnie znaleźć zajęcie na pół dnia lub kilka godzin. Oferty kantor Kurjera K. 20. 14867

Buchalter z dwudziestoletnią praktyką poszukuje stałej kondycyj lub na godziny, zaprowadza księgi handlowe. Łaskawe oferty: st. Grodzisk. poste-restante „Janusz." 1383r

Gospodyni z prowincji. Ulica Szeroki Dunaj № 9, mieszk. 21, od 5 do 7-ej. 14386

Izraelitka młoda, przyzwoita, z prowincji, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do pomocy pani domu lub do dzieci. Oferty składać proszę, Żórawia № 3, mieszkania 2. 14416

Młoda inteligentna osoba poszukuje zajęcia domem lub majkowania dzieciom, za życie i mieszkanie. Oferty Kurjer L. 30. 15029

Młody człowiek, rolnik, poszukuje miejsca pomocnika gospodarczego, zaraz lub od św. Jana. r. b. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. E. D. № 150. 14966

Niemka inteligentna z dobrem świadectwem poszukuje miejsca. Krucza 16, w sklepiku. 14828

Niańka do zamożnego domu poszukuje miejsca. Krucza 16, w sklepiku. 14829

Osoba w średnim wieku, inteligentna, łagodnego charakteru, poszukuje miejsca do towarzystwa chorej osoby, lub wyręczenia pani domu. Łaskawe oferty proszę uprzejmie złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Zofja N." 15017

Osoba znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie poszukuje miejsca. Żórawia № 4, mieszkania № 31. 14969

Poszukuję posady kasjera, inkasenta, rządcy. Mam kaucję. Oferty w Kurjerze „Pracowitemu." 14974

Panna służąca znająca krój i szycie krawieczyzny poszukuje miejsca. Nowy-Świat № 8, mieszkania № 85. 14970

Poszukuje miejsca w poważniejszych domach 16tletnia dziewczynka z prowincji, do sklepów: mydlarsskiego, galanteryjnego i innych, z rekomendacją. Oferty Marja Gyzińska, ulica Krucza № 22. 14997

Poszukuję miejsca do dzieci na przychodnią, posiadam francuzki, niemiecki, russki, polski, muzykę, za 4 godziny dziennie 10 rs. miesięcznia. Oferty Kurjer Warszawski „№ 1944". 14911

Uczeń klasy 3-ej szkoły handlowej poszukuje zajęcia w kantorze. Oferty pod „Uczeń" przyjmuje Kurjer Warsz. 14280

Urzędnik życzy prowadzić meldunki za mieszkanie. Oferty: Kurjer J. D. 15025

b) Zaofiarowane.

Bona niemka potrzebna na przychodnią na 4 godziny ranne do dwojga małych dzieci.—Świadectwa wzorowe wymagane. Wiadomość Ujazdowska 6, m. 7, od 5—7-ej. 14996

Do domu prywatnego potrzebna panna uzdolniona do krawieczczyzny. Grzybowska 17, mieszkania 23. 15009

Doświadczona starsza panna potrzebna zaraz do magazynu mód. Wiadomość: Szpitalna 10, w składzie porcelany. 15006

Do zakładu ślusarskiego potrzebni są uczniowie. Nowolipki 17. 14994

Do pracowni sukien M-me Flora potrzebną jest natychmiast podręczna. Senatorska № 30. 14871

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uczennice. Podwale № 12. 14544

Do kwiatów potrzebne panny za dobrem wynagrodzeniem, również uczennice. Kościelna № 17. 14236

Komisarz sądowy potrzebuje sekretarza znającego czynność, język litewski. Marszałkowska 123, m. 9, od 6—7-ej. 14808

Na praktykę przyjmę ucznia. Zakład galanteryjno-tokarski Hirscha, ulica Leszno 27. 14580

Panny do staników i spódnic potrzebne do pracowni. Świętokrzyzka 27, m. 10. 14594

Panna potrzebna do bielizny podręczna. Krzywe-Koło 16, m. 11. 14517

Potrzebne są panny zdolne do sukien zaraz. Ulica Senatorska № 27, m. 33. 14803

Potrzebny zaraz rządca domu za mieszkanie pokój i kuchnię. Wiadomość: Królewska № 29.—Rabińska. 14824

Potrzebna zaraz uzdolniona panna do gorsetów. Wiadomość w pracowni gorsetów. Złota. 22. 14826

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Wspólna 32—1. 14725

Potrzebni są bardzo zdolni subjekci do zakładu felczerskiego. Senatorska № 26. 1393r

Potrzebna do farbiarni sklepowa z krojem i kaucją. Bednarska 21. 1387r

Potrzebny chłopiec do koszykarza 15—17 lat. Krucza 26. 14910

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Pańska 36, m. 29. 15002

Potrzebna panienka podręczna do krawieczczyzny. Chmielna 63, m. 17. 15000

Potrzebna jest uzdolniona staniczarka oraz zdolne podręczne. Nowolipki 36, mieszkania 2. 14998

Potrzebna jest staniczarka do pracowni Aleksandry. Ul. Twarda 22. 15031

Potrzebna podręczna do staników. Podwale 26, m. 5. 15021

Potrzebne najzdolniejsze staniczarki, spódniczarki za dobrem wynagrodzeniem i uczennice. Nowy-Świat № 56, m. 15. 15024

Potrzebne są zdolne podręczne. Nowolipki 30, mieszkania 17. 14978

Potrzebna zaraz osoba ani zbyt młoda, ani zbyt stara, bezfamilijna, znająca wszechstronnie gospodarstwo wiejskie kobiece. Kwalifikacje wiarogodne i warunki składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Zarządzająca." 14965

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny, szyjąca na maszynie Whelera. Senatorska 35, m. 49. 14877

Potrzebny jest pisarz do remizy za kaucją. Hotel Krakowski, remiza, od godziny 12-ej do 2-ej. 14753

Panny uzdolnione kompletnie do staników i spódnic potrzebne zaraz. M. Glińska, Nowy-Świat 41. 14346

Potrzebne zaraz: zdolna panna do prowadzenia pracowni sukien, okryć i kapeluszy damskich, oraz zdolne panny do szycia. Wiadomość ulica Wierzbowa, hotel Angielski, w kawiarni hotelowej. 14830

Rękawiczników krajaczy kompletnie uzdolnionych poszukuję na wyjazd na stałą bez przerwy pracę, za dobre wynagrodzenie; nadto mieszkanie i herbata gratis. Meyer, Kotzebue 3, mieszkania 4. 14244

Sklepowa obeznana ze sprzedażą maszyn do szycia, władająca poprawnie językiem russkim, potrzebna zaraz. Wiadomość w sklepie maszyn do szycia K. Koperskiego. Senatorska 22. 14831

Staniczarka bardzo zdolna oraz wykwalifikowana spodniczarka potrzebne zaraz do pracowni Leokadji Sandeckiej, Niecała 5, mieszkania 3. 14968

Tokarz-drykier potrzebny zaraz na prowincję. Oferty składać w Biurze ogłoszeń Rajchmana i S-ki pod lit. L. R. 1371r

Wdowiec poszukuje służącej nie starej w miejsce gospodyni. Chmielna 25, mieszkania 2. 15005

Zegarmistrzowski subjekt wykwalifikowany oraz uczeń potrzebni zaraz. Miodowa 4, zegarmistrz. 14981

Zaraz potrzebny uczeń do apteki w mieście gubernjalnem jeśli obznajmiony z czynnością otrzyma pensję. Wiadomość ul. Dzika № 11, m. 11, między godz. 2 a 4-tą. 14921

Kupno i sprzedaż.

A. Wyjeżdżam i sprzedaję różne przedmioty do ozdoby mieszkania służące. Żórawia 41, m. 5, widzieć można od 12—6-ej. 14922

A. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6.—Owies, kartofle, żyto, pszenicę kupuje i sprzedaje. 14646

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 12658

Ariston bardzo dobry, mało używany, z nutami, jest do sprzedania. Piękna 31, mieszkania 29. 14264

Beczki różnej wielkości, do 1,200 garncy objętości, do sprzedania. Chłodna № 45. 1397r

Brek ośmioosobowy w dobrym stanie do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: Browarna 20. 15007

Dywany strzyżone salonowe od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 14985

Do sprzedania lub zamiany na powozik amerykan mało używany. Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. 1381r

Fortepian czarny, krótki, siedem oktaw, za rs. 150. Marszałkowska 139, m. 12. 14703

Fortepiany, pianina reparuję z gwarancją, strojenia. Nowy-Świat 56, m. 2. 12274

Faetony, wolanciki nowe i używane, bryczki nowe do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 14955

Fortepian i pianino tanio sprzedam, zamienię z dopłatą. Nowy-Świat 9, Grabowski. 14991

Faeton, kareta, amerykan, uprząż angielska na parę, dwie pojedynki, wszystko pierwszorzędnych fabryk, liberja itd. do sprzedania. Jasna 10, u doktora. 14916

Fortepian, szafa śpiżarniana, samowar, zegar, tygodniki, waterklozet. Widok 3, mieszkania 10. 14377

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, stróż wskaże. 14852

Kołdry od rs. 2.25, wielki wybór der na konie po cenach fabrycznych u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 991r

Klacz siwa jabłkowita, pięcioletnia, powozowa do sprzedania. Wiadomość u stróża, Elektoralna 45. 14890

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Karety używane, podwójna, potrójna, poczwórna, kocz z fordeklem do sprzedania.—Nowy-Świat 37, mieszkania 6. 14366

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14872

Meble tanio! Garnitury: czarny, orzechowy, fantazyjny i perski, lustra czarne z żardinierkami dużych rozmiarów, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, toaleta, otomana i inne. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 14657

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 14956

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 14827

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 14948

Meble, garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomana 22, szeslong 14, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 14995

Meble. Garnitur 50, garniturek 35, otomana 18. Szeslong 16 rs. Marszałkowska 91.—Biernacki. 14946

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 1234r

Otomana bardzo tanio, na włosach. Bracka № 8, m. 20. 13883

Otomanę z krzesłami urzędowej roboty sprzedam tanio. Marszałkowska 115, m. 10, parter. 15027

Otomany i szeslong sprzedam bardzo tanio. Bracka 19, m. 8. 15088

Otomana, garnitur bardzo tanio. Bracka 10, mieszkania 18, drugie podwórze. 1'554

Poszukuję aparatu fotograficznego momentalnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami E. N. 14686

Pies duży bernardczyk lub wodołaz czystej rasy potrzebny zaraz do nabycia. Wilcza 51—2. 14814

Rowery i trycykl będą do sprzedania przez licytację w lombardzie akcyjnym na Placu Wareckim dnia 10-go maja. 15023

Szafy dębowe do sprzedania u stolarza. Żelazna № 30, mieszk. 4. 14787

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warzzawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 1385r

Szafa orzechowa rozbierana jest do sprzedania. Żelazna № 82, m. 6. 15013

Tanio flet (klawisze srebrne), trąbka, maszynka do cukru, obrazy stare, sztychy, zegar angielski szafkowy. Miodowa 3—18. 14979

Wóz parokonny ktoby miał do sprzedania raczy się zgłosić: Królewska 4, stróż wskaże. 14839

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. Cena 20 i 30 kop. „Dezynfekcja", Warszawa, Królewska 32, wprost giełdy. 14779

Interesa handl. i majątk.

A. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6.—Majątków ziemskich z lasami około 200 włók i małych w okolicach Warszawy potrzebuje do kupna i wydzierżawienia. 14645

A) Krowiarnia skanalizowana, z wodociągiem, lat trzydzieści egzystująca, do sprzedania.—Miodowa 3—33: 14077

Bardzo ważne! Dla rozszerzenia solidnego artystycznego i bardzo korzystnego interesu bez konkurencji, poszukuję czynnego wspólnika z lepszej sfery, z kapitałem rs. 5,000. Zapewnia się uczciwe utrzymanie. Oferty poste-restante pod „Lira." 14572

Do zamiany 42 włóki majątku ziemskiego nad rzeką spławną, w tem 26 lasu sosnowego zwartego, wysokopiennego, 10—24 cali średnicy, ziemia pszenna, zabudowania murowane, rezydencja murowana, otoczona parkiem, miejscowość cudna. Może być zamieniony na majątek w każdej miejscowości 12—15 włók lub na gotówkę. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 14611

Do sprzedania całkowicie urządzony i zaopatrzony skład materjałów aptecznych.—Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „K. 37. M." 14581

Dzierżawa hotelu pierwszorzędnego, oraz cukiernia i restauracja dobrze procentujące w mieście Chełmie lubelskim, są do odstąpienia zaraz, bliższe szczegóły udzieli dzierżawca Wasilewski. 14882

Dom do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość w kantorze węgli, Nowy-Świat № 50. 14045

Do sprzedania dom z ogrodem w Lipnie gub. płockiej. Wiadomość: Wspólna № 32, m. 1. 14724

Dom z ogrodem kwiatowo-owocowym w mieście powiatowem Rawa do sprzedania. Wiadomość: Złota 46, mieszkania 22, od 11-ej do 1-ej. 14744

Dla kucharza jest do wzięcia kuchnia w restauracji. Erywańska № 14. 14819

Dom do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, położony przy jednej z pryncypalnych ulic, będący pod dzierżawą rządową, przynoszącą osiem tysięcy kilkaset rubli rocznie. Wiadomość w biurze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (Erywańska), od 10 do 2-ej, szwajcar wskaże. 14837

Dom nowy 3-piętrowy na $8^1/_2$ netto, około Trzech Krzyży, do sprzedania. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 15004

Dom z oficyną drewniany, z ogrodem owocowym, warzywnym, łokci □ 9,000, położony w dzielnicy fabrycznej, do sprzedania na dobrych warunkach. Wiadomość: Ogrodowa 8, m. 5, godzina 1 do 2-ej po południu. 14973

Fabryka wód gazowych w miejscowości leczniczej blizko Warszawy wraz z całem urządzeniem, altanką, lodem, i mieszkaniem z powodu niemożności prowadzenia samemu, do odstąpienia. Także szukam apteki w Królestwie z obrotem 4,000 rubli. Żurawia № 12, m. 12, od 4—6 g. 14296

Grób lub miejsce na cmentarzu powązkowskim w blizkości pierwszej bramy. Ktoby miał do odstąpienia raczy zostawić adres: ulica Niecała № 12, pierwsze piętro, w fabryce kwiatów. 14940

Kupię majątek ziemski od 5,000—40,000 dziesiatyn w gub. podolskiej, wołyńskiej i innych. Warszawa, Krucza 29, m. 22. 14613

Magazyn kapeluszy damskich, towaru na 1,000 rubli, czysty zysk roczny przeszło, 3,500, do sprzedania z firmą zaraz. Wiadomość Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 14528

Majątki ziemskie, 70, 50, 32, 24, 15 i 11-włókowe, jednego właściciela, w wielkiej kulturze, bez długów i serwitutów, na gotówkę, sprzedaż przymusowa z powodu obdziału rodziny, blisko kolei. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 14614

Majątki ziemskie rozmaitej wielkości są na zamianę na domy w Warszawie. Wiadomość: Krucza 29, mieszkania 22. 14612

Na Starej Pradze jest do sprzedania na dogodnych warunkach 26,000 łokci kwadratowych placu wraz z zabudowaniami. Bliższa wiadomość u W-go Boguckiego, ulica Twarda № 25, zrana do godziny 11-ej, po południu od 3 do 5-ej. 14885

Nowej konstrnkcji domy, z wszelkiemi wygodami, skanalizowane, na Krakowskiem-Przedmieściu, Nowym-Świecie, Marszałkowskiej i Elektoralnej, są na zamian na majątki ziemskie bez długów, z dopłatą gotówki. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 14615

Naftowych przedsiębiorstw w Galicji udziały do nabycia. Wiadomość w administracji Kurjera. 14338

Oficyna piętrowa, ogród i plac na dom, do sprzedania w Częstochowie (Aleja 16).—Bliższe informacje: Warszawa, Wspólna 40, m. 8 (drzwi wprost schodów) oraz na miejscu. 14131

Od 1-go lipca jest do wydzierżawienia w dobrach Czyszkowie, w powiecie garwolińskim, browar do wyrobu piwa zwyczajnego i propinacja położona przy szosie, o pół wiorsty odległości od Garwolina i koszar wojskowych. Wiadomość na miejscu u właściciela. Dojeżdża się koleją nadwiślańską przez stację Pilawa, poczta Garwolin. 14204

Poczthalterji poszukuję do nabycia. Oferty nadesłać proszę: Praga Warszawska, !panu O. R., poste-restante. 14816

Potrzebna jest pożyczka rs. 12,000 na nieruchomość w mieście Łodzi, na pierwszy numer hypoteki, na 8 procent. Dochód roczny rs. 3,000. Wiadomość u Fryderyka Maas, Łódź, Ogrodowa 26, lub u właściciela Fryderyka Sellin w Łodzi, ulica Konstantynowska № 320. 1396r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Marszałkowska № 69. 14914

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Pańska № 77. 14502

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Piękna № 62. 14976

Sprzedam sklep spożywczy, pieczywo opłaca komorne, w nowym domu, mieszkanie wygodne. Żelazna 18. 14975

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu samotności. Chmielna № 68. 15018

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Widok № 16. 15019

Wspólnik czynny z kapitałem rs. 450 do interesu dającego 35°₀ bez ryzyka z wyrobioną kijentelą i z prawem wyłącznej sprzedaży. Zapiecek № 1, m. 16, od godz. 12 do 2 po południu. 14825

Willa do sprzedania na dogodnych warunkach, o 5-iu pokojach, z kuchnią, werendą, 10,000 łokcl kwadr., za rogatką Belwederską i Promenadą, przy ulicy Łazienkowskiej № 9. 14424

W Skierniewicach jest do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach willa w zupełnie dobrym stanie, składająca się z 9-iu pokojów na parterze, z 6-iu pokojów na piętrze, 4-ch lokali w oficynie, stajni, wozowni, lodowni, komórki na drzewo, piwnicy. Park piękny angielski z wodotryskiem, ogród owocowy. Willa ta przynosi dochodu na czysto rocznie rs. 1,000. Wiadomość bliższa u W-go Galewicza, w bufecie w Skierniewicach. 14734

Z powodu choroby właścicielki, do sprzedania zakład mleczny. Żórawia 22. 13989

Z powodu słabości sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny, komorne tanie, lokal wygodny. Hoża 23. 15016

7,500 rs. suma nieletnich jest do umieszczenia na 6% na pierwszy numer hipoteki miejskiej po Towarzystwie. Wiadomość w składzie obić papierowych J. Franaszka, Krakowskie-Przedmieście 15. 14917

Lokale.

A. Wròblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowauia, przewóz mebli. 13976

Bardzo duży salon, 11 pokoi, kuchnia i t. d. do wynajęcia od 1 lipca, lokal ten może być zmniejszony; 6 pokoi, dwa przedpokoje, kuchnia, zaraz. Wiadomość w domu baukierskim Stanisława Lesser, Miodowa 15. 1373r

Do wynajęcia pokój dla jednej osoby. Chmielna 35, m. 2. 14992

Do wynajęcia od 1 lipca sklep; 3 pokoje, kuchnia; 6 pokoi kuchnia, 1-e piętro, frontowe, z wszelkiemi wygodami; 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 3-e piętro frontowe. Senatorska 28. 14628

Do wynajęcia od 1 lipca eleganckie lokale: z 3, 4 i 5-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, pod № 19 Wiejska. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, w aptece. 14694

Hoża 8. 4 pokoje frontowe, słoneczne, parterowe, Sklep z pokojem, 3 pokoje, balkon, 2 piętro. 2 pokoje, kuchnia, 3 piętro. 13200

Kobieta przyjeżdżająca często do Warszawy życzy sobie na czas pobytu mieć pokój osobny przy familji, z usługą i całodziennem utrzymaniem. Oferty składać w Kurjerze Warsz. dla N. K. 15011

Kilka pokojów na pierwszem piętrze od frontu do odstąpienia od 1-go czerwca do 1-go września. Przejazd 2. 14850

Mieszkania różnej wielkości i ceny, sklepy i letnie mieszkania wynajmuje kantor komisowy: Nowo-Senatorska 6. 13761

Od św. Jana do wynajęcia eleganckie lokale 6, 4 i 3 pokoje z wygodami. Widok № 23. 12843

Pokój oddzielny, z wspólnym przedpokojem, z usługą, przy inteligentnej rodzinie, ewentualnie z obiadami lub całodziennem utrzymaniem, do wynajęcia od 15 maja. Bagno 2, 3-e piętro, m. 11. 1354r

Poszukuję lokalu fabrycznego najmniej 500 łokci kwadr. od lipca. Oferty: Świętokrzyzka 22—K. Kosiński. 14818

Pokòj z alkową, od frontu, przy bezdzietnej rodzinie dla inteligentnej osoby, zaraz. Hoża 3—3. 14983

Sklep widny, na pierwszorzędnej ulicy tanio odstąpię. Komorne 350. Wiadomość: Miodowa 3. Stróż 14980

Sklep, cztery okna, do wynajęcia bardzo tanio. Leopoldyna № 21. 15015

Wynajmę pokój na dole wdowie lub pannie przyzwoitej każdego czasu. Chmielna № 11, mieszk. 6. Sprzedam rzeczy po zwiniętej kawiarni. 14064

Zaraz jest salon do wynajęcia, kompletnie umeblowany, usługa, osobne wejście, na żądanie obiady. Wspólna 10, m. 2. 14967

Letnie mieszkania.

Letnie mieszkanie w ogrodzie zaraz za wolskiemi rogatkami dla osoby pojedynczej lub małżeństwa bezdzietnego z życiem i usługą. Krochmalna 92. 14003

Letnie mieszkania w willi „Rozalin" za rogatką belwederską, wprost Promenady, większe i mniejsze z werendami, w oddzielnych domkach wśród ogrodu. Wiadomość Długa 36.—Kąpiele. 14187

Letnie pomieszkanie w Skierniewicach, w pobliżu parku i stacji, złożone z 4-ch elegancko umeblowanych pokoi—z balkonem, przedpokoju i kuchni, wynajmuje się od 15 maja do 1 października. Mogą być do użytku oddane naczynia kuchenne, stołowe i inne, do gospodarstwa należące sprzęty. Konie—do wynajęcia. Zapytać na stacji w bufecie 1-szej klasy. 14618

Letnie mieszkania różne, w suchym lasku sosnowym, 10 minut od przystanku Płudy dr. Nadwiślańskiej. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie u Meislinga: Solec № 103. 14622

Letnie mieszkania do wynajęcia, bardzo tanio. Przy stacji kolej Terespolskiej Miłosna. Wiadomość: na miejscu, u właścicielki. 14971

Letnie mieszkanie w Brwinowie jeszcze jedno do wynajęcia w parku, 8 pokoi umeblowanych z wszelkiemi dogodnościami, za rs. 600. Może być podzielone na dwa lokale za rs. 400 i 200. Wiadomość: Administracja dóbr Brwinów, przystanek kolei Wiedeńskiej. 1375r

Letnie mieszkanie w ogrodzie, domek o 3-ch dużych pokojach i kuchni. Las sosnowy i rzeka w parku. Czternaście wiorst od Warszawy. Bliższa wiadomość: Złota № 4, m. 16, od godziny 11-ej do 3-ej. 14619

Letnie mieszkania w Tokarach, stacja statków parowych w miejscu. Bliższe szczegóły w kantorze p. E. Landie, Nowozielna 51. 14255

Letnie mieszkania różnej wielkości do wynajęcia w Mrozach, kolej terespolska. 14757

Mieszkanie letnie do wynajęcia w boru sosnowym, dwa pokoje z kuchnią za rs. 50, przy stacji Mława, kolei nadwiślańskiej, kąpiel rzeczna w odległości 100 sążni. Wiadomość w Warszawie: Długa 8A, mieszk. 8, lub u właściciela w Lewiczynie przez Mławę. 14729

Od Koluszek 12 wiorst do wynajęcia na lato 5 pokojów umeblowanych razem lub częściowo po 15 rs. za pokój i lato. Może być z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość u właściciela Rękawca, poczta Tomaszòw rawski. 14730

Poszukuję letniego mieszkania, dla jednej osoby z dzieckiem, w okolicy lesistej, z całodziennem uzrzymaniem. Oferty z warunkami w kantorze Kurjera pod „Janina." 15012

W Kazimierzu, w położeniu górzystem letnie mieszkania, osiem pokoi. Ulica Hoża 24, mieszk. 2. 14984

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, mieszkania 10. 14455

A. J. Wiśniakowski. Królewska 3, poleca: Odgadywanie myśli 40, Domino geograficzne 30, Wycinanie deseni 30, Szachy i warcaby 60 kop. Zabawki. Gry. 14927

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 11390

Akuszerka. Pokoje oddzielne wspòlne dla osób sekretnych. Krucza 49, mieszk. 9. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. 14010

Dwóch chłopczyków odchowanych, inteligentnych rodziców do oddania na własność. Hoża 5—23. 14833

Dnia 5 maja przejeżdżając dorożką Aleją Jerozolimską, Marszałkowską, Chmielną, Zielną do Siennej, uroniono futro małe damskie (jonatki). Łaskawego znalazcę upraszam o odniesienie za nagrodą na Sienną № 22, mieszkania 17. 14993

Damskie okrycia ogólnych fasonów wykonywa kostjumy, peleryny elegancko, wykończenie artystyczne. Ukształca defigurujące figury, krawiec męzki, krój europejsko-amerykański, Marszałkowska 104, mieszkania 19. 14881

Exstinctor—płyn niszczący łupież „Dezynfekcja," Królewska 39, wprost giełdy, a także w perfumerjach i składach aptecznych. Cena flakonu rs. 1. 8594

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie, strojenia, reparacje, tanio. Jerozolimska 84. Strzelecki. 12109

Gazowe żelazka do prasowania udoskonalonych systemów, bez porównania praktyczniejsze od zwyczajnych; dla szwalni, pralni i domowego użytku. Do obejrzenia i nabycia w sklepie zakładòw gazowych. Senatorska 8. 11333

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne, także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojów. Nowy-Świat 24. 14957

Mamki! Duży wybór, zdrowych, wiejskich mamek, poleca biuro zekomendacyj. Hoża № 11. 12565

Najem powozów i karet na gumowych kołach, za najprzystępniejsze ceny oddaje. Fr. Gajewski. Marszałkowska № 111. 14698

Najtrwalsze! Tanie! pończochy od kop. 55, skarpetki, staniki, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 11812

Obiady prywatne, tanie, zdrowe, na świeżem maśle. Chmielna 14—12. 14661

Obiady po 20 kop. wydaję i przygotowywam zdrowo i obficie. Ulica Elektoralna № 33. 14709

Tapicer Konstanty Sekita, Ogrodowa 23. Wykonywa meble, rolety, poduszki, markizy, materace, najtaniej, sumienne. 12364

Wykwalifikowana modystka wyucza strojów szybko i dokładnie za opłatą miesięczną, przyjmuje tanio do roboty kapelusze, podług najświeższych paryzkich modeli. Tamże całkowita nauka krawatów w dwóch tygodniach 4 rs. Hoża № 3, mieszk. 3. 14982

Zakład mechaniczny specjalny J. Pietruszewskiego, Leszno № 36, przyjmuje wszelkie reparacje welocypedów, oraz poleca rowery używane. 9139

Źrebięta przyjmuje na letnie pastwisko. Dominium Czerniaków. 14190

Życzący zasięgnąć informacji co do stanowczego dostania się do akademji agronomicznej w Halle, zechcą porozumieć się ustnie między 3-ą a 6-ą, lub piśmiennie: Nowy-Świat 26, mieszkania 25. 14589

99 Marszałkowska, nie drogo sprzedaję garderobę męzką, przyjmuję obstalunki, wykończa starannie krawiec Chmurczyński. 14600

100 rubli gwarancji dam temu, kto wstawi do egzercytowania pianino lub fortepian krótki o 7-u oktawach. Freta 3, u zegarmistrza. 14972

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Апрѣля (9 Мая) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).